

A. R.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W POLSCE

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU, HANDLU I ŻEGLUGI
LONDYN — 1944.

A. R.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W POLSCE

WORLD LEAGUE OF POLES ABROAD,
SWIATOWY ZWIAZEK POLAKOW Z ZAGRANICY,
28, BEAUFORT GARDENS, S.W.3.
ENGLAND.

SN
ze zbiorów
STANLEYA NAJA

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU, HANDLU I ŻEGLUGI
LONDYN — 1944.

ZRÓDŁA

- Co-operative Consumers' Societies in Poland by Franciszek Dąbrowski, Warsaw 1927.
Mały Rocznik Statystyczny 1939 r.
Informator Spółdzielczy 1937 r.
Spółdzielczy Przegląd Naukowy, za rok 1938 i 1939 (do lipca).
Dwutygodnik "Społem" za rok 1938 i 1939 (do lipca).
Sprawozdanie "Społem" za rok 1938.
Statystyka Spółdzielni Związkowych "Społem" za rok 1937.

PRZEDMOWA

Dokonanie choćby pobieżnego przeglądu osiągnięć polskiej spółdzielczości okazało się zadaniem niezmiernie trudnym wskutek braku materiałów sprawozdawczych. Dzięki uprzejmości i pomocy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego (International Co-operative Alliance) i Związku Spółdzielni (Co-operative Union) uzyskaliśmy dużo cennego materiału w języku polskim, sięgającego nieraz aż do końca lipca 1939 roku. Materiał ten jednakże przynosi nam dane sprawozdawcze niekompletne i nie wykraczające naogół poza 31 grudnia 1938 roku. Najbardziej kompletny materiał sprawozdawczy udało się zebrać na dzień 31 grudnia 1937 r., to też broszura ta opiera się głównie na tych danych.

Broszura ta daje tylko ogólny skrót organizacji i osiągnięć polskiej spółdzielczości z uwzględnieniem spółdzielczości mniejszości narodowych, a zadaniem jej jest zaspokojenie powszechnie odczuwanego braku materiału informacyjnego o ruchu spółdzielczym w Polsce, popartego ogólnymi danymi liczbowymi.

Wydanie drugie przejrzane i poprawione
marzec 1944 r.



TREŚĆ

I. POCZĄTKI RUCHU SPÓLDZIELCZEGO	str. 5
II. STRUKTURA ORGANIZACYJNA	7
III. DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA I GOSPODARCZA	
A. Spółdzielnie polskie	
1. Spółdzielnie rolnicze	10
2. Spółdzielnie spóżywców	17
3. Spółdzielnie pracownicze	29
4. Spółdzielnie wojskowe	30
5. Inne spółdzielnie	31
B. Spółdzielnie mniejszości narodowych	
1. Spółdzielnie ukraińskie	32
2. Spółdzielnie ruskie	34
3. Spółdzielnie żydowskie	35
4. Spółdzielnie niemieckie	39
IV. DZIAŁALNOŚĆ WYCHOWAWCZA I PROPAGANDOWA	
1. Instytucje spółdzielcze	41
2. Szkolnictwo spółdzielcze	43
3. Inne instytucje propagandowe	50
4. Prasa spółdzielcza	
A. Czasopisma polskie	51
B. Czasopisma mniejszości narodowych	52
V. ROLA SPÓLDZ. W POWOJENNEJ ODBUDOWIE	54

I. POCZĄTKI RUCHU SPÓLDZIELCZEGO

Okres niewoli od chwili podziału Polski w roku 1795 pomiędzy trzech zaborców t.j. Niemcy, Austrię i Rosję aż do chwili odzyskania niepodległości w roku 1918 wywarł swe głębokie piętno na jej rozwoju kulturalnym i gospodarczym.

Odmienne warunki polityczne i gospodarcze, istniejące w poszczególnych zaborach, wpływały na kształtowanie się życia w poszczególnych częściach Polski, jednakże jedną cechą wspólną posiadali okupanci, a mianowicie — usilne dążenie do hamowania zarówno gospodarczego, jak i kulturalnego rozwoju zajętego kraju.

W tych warunkach w chwili odzyskania niepodległości w roku 1918 istniały w poszczególnych częściach Polski tak znaczne różnice prawno-polityczne i gospodarcze, że wyrównanie ich, mimo wielkiego wkładu wysiłków, nie dało się osiągnąć nawet do roku 1939.

Podkreślenia wymaga fakt, że działania wojenne i okupacja wojskowa w 1914—1918 r. zdewastowały nasz kraj ogromnie. Można więc powiedzieć, że “Polska rodziła się wśród zniszczeń i zgliszcz, a nędza ludności i walka o podstawy i granice Państwa były Jej piastunkami”.

Pierwsze usiłowania oparcia życia gospodarczego kraju na zasadach spółdzielczych czynione były jeszcze w początkach 18-go stulecia. Były one jednakże raczej przejawem działalności społeczno-filantropijnej wybitniejszych obywateli. W ten sposób na przykład w roku 1715, a więc z górą 225 lat temu, w mieście Pabianice koło Łodzi z inicjatywy Ks. Jordana powstało pierwsze spółdzielcze stowarzyszenie o charakterze kasy pożyczkowej i wzajemnego ubezpieczenia przeciw chorobom trzody i koni. W roku 1822 Ks. Stanisław

Staszic zorganizował w Hrubieszowie rodzaj stowarzyszenia spółdzielczego na wzór "Falansterów" Fourier'a i "New Larnark" Owen'a.

Utrata niezależności politycznej, rozbiór Polski pomiędzy trzy imperializmy: niemiecki, rosyjski i austriacki, a w związku z tym ucisk polityczny i prześladowania narodowościowe, kierowały całą energię i wysiłki najlepszych obywateli Polski na walkę polityczną — walkę o wolność i niepodległość. Po upadku, wszakże, powstania 1863 r. naród począł zwracać swą aktywność w kierunku wyzwolenia gospodarczego i wówczas spółdzielczość zaczęła odgrywać coraz częściej jedną z form odbudowy życia gospodarczego. Panujące wówczas warunki gospodarcze i społeczne przyczyniły się do niemal równoczesnego powstania trzech rodzajów spółdzielczości: kredytowej, rolniczej i spożywców.

Polski ruch spółdzielczy objął w pierwszym rządzie najliczniejszą klasę drobnych gospodarzy wiejskich, następnie robotników i wreszcie rzemieślników i miejski stan średni.

II. STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 pierwszym zadaniem było objęcie spółdzielni przez centrale i związki spółdzielni, uporządkowanie ich gospodarki i oczyszczenie z błędów. W roku 1918 odbyła się w Lublinie pierwsza konferencja przewodników polskiej spółdzielczości, która omówiła i ustaliła zasady konsolidacji ruchu spółdzielczego, a w szczególności — wytyczne ustawodawstwa spółdzielczego.

Dalszym ciągiem tej akcji było uchwalenie przez pierwszy Sejm Polski w 1920 roku ustawy o spółdzielniach, która objęła teren całego Państwa Polskiego i z niewielkimi zmianami obowiązywała aż do wybuchu obecnej wojny, dając trwale i jednolite podstawy prawne spółdzielczości polskiej we wszystkich jej przejawach. Ustawa ta wprowadza formalną definicję spółdzielni i ustala szczegółowo zasady jej zakładania oraz sposób dokonywania rewizji działalności spółdzielni. Podkreślić należy, że przepisy tej ustawy zagwarantowały stostowanie podstawowych zasad rozdelskich, jak otwarte członkostwo, ustrój demokratyczny (jeden członek — jeden głos) i ograniczone oprocentowanie udziałów. Ponadto ustawa przewiduje łączenie się poszczególnych spółdzielni w związki rewizyjne, mające na celu dokonywanie rewizji, doskonalenie urządzeń i pracy spółdzielni związkowych oraz popieranie ich stosunków handlowych.

W celu współdziałania z Rządem w zakresie spraw spółdzielczych ustawa przewidziała utworzenie Państwowej Rady Spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu. Rada składała się z członków, powoływanych przez Ministra Skarbu z pośród kandydatów, przedstawianych przez związki rewizyjne i izby rolnicze oraz z delegatów 7 ministerstw, przy-

czym zagwarantowana była większość (2/3) przedstawicieli związków rewizyjnych. Nadzór nad działalnością związków rewizyjnych, dokonywanie rewizji spółdzielni związkowych, nadawanie rewidentom prawa przeprowadzania rewizji oraz prowadzenie ogólnej statystyki ruchu spółdzielczego naieżą do kompetencji Przewodniczącego Rady Spółdzielczej, wyznaczanego przez Ministra Skarbu z pośród urzędników Ministerstwa Skarbu.

Stan ruchu spółdzielczego w Polsce na 31 grudnia 1937 r. przedstawiał się w liczbach okrągłych, jak następuje:

Spółdzielnie związkowe	liczba spółdzielni	liczba członków
Spółdzielnie spożywców (miejskie i wiejskie)	4.800	720.000
Spółdzielnie kredytowe (rolnicze i ogólne)	5.500	1.500.000
Spółdzielnie rolnicze (roln.handl., mleczarskie i jajczarskie) ...	1.800	700.000
Inne (mieszkaniowe, pracy, wytwórcze)	800	100.000
razem	12.900	3.020.000

Jeżeli dodać do tego około 1.000 spółdzielni niezwiązkowych z liczbą członków około 120 tys., otrzymamy ogółem około 14 tys. spółdzielni i 3 mil. 140 tys. członków, co stanowiło wraz z rodzinami około 40% ogółu ludności Polski.

Poza ogólnym czynnikiem struktury ludnościowej (warstwa drobnych gospodarzy, warstwa robotników oraz warstwa rzemieślnicza i miejskiego stanu średniego) na strukturę organizacyjną ruchu spółdzielczego miały wpływ również czynniki narodowościowe. Mniejszości narodowe stanowiły w Polsce dość znaczny odsetek (Ukraińcy 14%, Żydzi 9%, Białorusini 3%, Niemcy 2%), co też znalazło swój wyraz w pozostawieniu tym mniejszościom swobody w zorganizowaniu oddzielnych związków i central spółdzielczych, mimo, że polskie spółdzielnie nie stosowały żadnych ograniczeń narodowościowych, ani formalnie, ani też w swej praktyce.

Istniały więc w Polsce następujące związki rewizyjne spółdzielni:

A. Spółdzielnie Polskie:

- 1) Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, obejmujący spółdzielnie rolniczo-handlowe, rolniczo-spożywcze, rolniczo-kredytowe, mleczarskie i jajczarskie;
- 2) "Społem" Związek Spółdzielni Spożywców, obejmujący spółdzielnie spożywców;
- 3) Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych, obejmujący spółdzielnie: mieszkaniowe, mieszkaniowo-budowlane, urzędnicze i pracownicze spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe oraz spółdzielnie pracy;
- 4) Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych zrzeszał spółdzielnie spożywców, istniejące przy poszczególnych oddziałach wojskowych oraz spółdzielnie inwalidów wojskowych itp.

B. Spółdzielnie mniejszości narodowych:

- 1) Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich, zrzeszający spółdzielnie ukraińskie wszystkich rodzajów;
- 2) Związek Rewizyjny Ruskich Spółdzielni, zrzeszający spółdzielnie ruskie wszystkich typów;
- 3) Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce i Związek Wiejskich Spółdzielni Województwa Pomorskiego, zrzeszające spółdzielnie niemieckie różnych rodzajów;
- 4) Związek Żydowskich Spółdzielni w Polsce i Związek Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych, zrzeszające spółdzielnie kredytowe, rzemieślnicze, wytwórcze i chałupnicze.

W dalszym ciągu rozpatrzemy bardziej szczegółowo poszczególne grupy spółdzielni w ramach ich związków rewizyjnych.

III. DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA I GOSPODARCZA

A. SPÓŁDZIELNIE POLSKIE

1. Spółdzielnie rolnicze.

W przeciwieństwie do przemysłu, w którym w dobie przedwojennej wyraźnie występował proces koncentracji nie tylko środków produkcji, ale nawet koncentracji dyspozycji (kartelizacja), w rolnictwie występował proces dekoncentracji. Dokonywały się tu dwa przeciwne sobie procesy gospodarcze, a mianowicie: z jednej strony proces koncentracji przemysłu, handlu i środków pieniężnych, z drugiej zaś strony — rozdrabnianie wielkiej własności rolnej na drobne gospodarstwa chłopskie. System gospodarki drobnorolnej posiada swe dodatnie i ujemne strony. Rozdrabnianie rolnictwa wpływa korzystnie na produkcję rolną, drobne gospodarstwo bowiem jest wydajniejsze, opierając się zazwyczaj na hodowli. W gospodarce drobnorolnej doniosłą rolę odgrywa ponadto czynnik bezpośredniego zainteresowania pracującego, który pracę swą wykonuje z dużą troskliwością i starannością. Jeśli jednak system ten umie korzystnie rozwiązać zagadnienie produkcji rolnej, to nie jest zdolny sam w sobie rozwiązać zagadnienia zbytu, a już tymbardziej przetwórstwa produktów rolnych. W rezultacie te ważne dziedziny, związane z produkcją rolną, dostają się do rąk prywatnych pośredników, którzy znaczną część korzyści, wypływających stąd, zatrzymują dla siebie, uszczuplając w sposób dotkliwy dochód rolnika. W tych warunkach rolnik nie może sobie pozwolić na korzystanie z dobrodziejstw postępu technicznego i kulturalnego

a zespół tych przyczyn utrzymuje jego stopę życiową na poziomie prymitywizmu. Zorganizowany przemysł i handel wywierał bowiem coraz większą presję na niezorganizowaną wieś, obniżając stopę życiową rolnika i uzależniając go gospodarczo od siebie.

Reakcja wsi nastąpiła przede wszystkim od strony finansowej, gdzie rolnik zaczął stwarzać własne organizacje kredytowe, aby przeciwdziałać lichwie i wyzyskowi pośrednika. Następnie, pragnąc wyzwolić się od wyzysku ze strony prywatnych pośredników i spekulantów oraz, co za tym idzie, dążąc do podniesienia poziomu cen produktów rolnych, wieś przystępuje do tworzenia organizacji zbytu produktów i zakupu narzędzi. Organizacja przetwórstwa produktów rolnych jest końcowym ogniwem gospodarczego usamodzielniania się wsi, umożliwiającym zbywanie produktów wsi w postaci gotowych przedmiotów spożycia. Wreszcie zagadnienie organizacji spożycia odgrywa dla spożywcy wiejskiego nie mniej ważną rolę, jak dla spożywcy miejskiego w akcji wyzwolenia gospodarczego.

W ramach organizacji gospodarczej wsi powstawały następujące rodzaje spółdzielni:

- a) kredytowe (oszczędnościowo-pożyczkowe),
- b) zbytu i zakupu (rolniczo-handlowe),
- c) przetwórcze (mleczarskie i jajczarskie, serowarskie, przechowalnie i przetwórnice owoców i warzyw, gorzelnie itp.),
- d) spożywców (rolniczo-spożywcze),
- e) różne (pracy, rzemieślnicze, chałupnicze itp.).

W procesie gospodarczego wyzwolenia się wsi na czołowe miejsce wysunęło się zagadnienie organizacji środków pieniężnych. Zbiegło się ono z dążnością do ogólnonarodowego wyzwolenia gospodarczego w dobie po powstaniu 1863 r. W ten sposób akcja oszczędnościowo-pożyczkowa, prowadzona pod hasłem "miejskowy pieniądz do miejscowej spółdzielni na miejscowe potrzeby" stała się pierwszą próbą rozwiązywania zagadnień gospodarczych w formie spółdzielczej na wsi. Spółdzielnie te, opierając się bądź na systemie

Schultze-Delitsch, bądź na systemie Reifeisena, przybrały pewne znane formy zależnie od środowiska, w którym działały. I tak w środowiskach miejskich i mieszanych (miejsko-rolniczych) powstały Banki Ludowe, Towarzystwa Zaliczkowe, Towarzystwa Wzajemnego Kredytu z ograniczoną względnie nieograniczoną odpowiedzialnością członków. Obsługiwały one w przeważnej mierze okolicznych rolników zwłaszcza małorolnych. Na wsiach rozwinęły się t.zw. Kasy Stefczyka, spółdzielnie z nieograniczoną odpowiedzialnością, które obsługiwały tylko rolników.

Polskie spółdzielnie rolnicze, bez względu na ich przeznaczenie, w drodze połączenia istniejących uprzednio kilku central i związków weszły w skład jednego związku rewizyjnego pod nazwą "Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R.P.". Związek ten, z siedzibą główną w Warszawie, dzielił się na 9 związków okręgowych z siedzibami w Białymstoku, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Poznaniu, Toruniu, Warszawie i Wilnie, obejmując swą działalnością teren całej R.P. Pracę swą dzielił Związek pomiędzy odpowiednie wydziały, uwzględniając jednakże w szerokim stopniu odrębności regionalne. Związek zrzeszał spółdzielnie rolników: zakupu i zbytu ogólne i specjalne, mleczarskie i inne przetwórcze oraz pomocnicze, podnadto: wiejskie spółdzielnie robotników i chałupników, wiejskie spółdzielnie pracy, spółdzielcze domy ludowe, wiejskie spółdzielnie rzemieślnicze i wreszcie centralne organizacje gospodarcze powyższych spółdzielni oraz inne zrzeszenia dobrowolne, służące rozwojowi ruchu spółdzielczego. Według stanu z 31 grudnia 1937 roku należało do Związku 5497 spółdzielni, zrzeszających 1.645 tys. członków, w czym 83,4% rolników. W tej liczbie było:

Spółdz. oszcz.-pożyczk. ...	3.396	zrzeszających	1.061	tys. członków
„ roln.-handl. „	„	„	„	„
„ i roln.-spoż. ...	775	„	129	„
„ mleczarskich ...	1.186	„	430	„
„ różnych ...	160	„	25	„
razem spółdzielni	5.497	„	1.645	„

Stan finansowy spółdzielni zrzeszonych (bez central gospodarczych) przedstawiał się, jak następuje:

Spółdzielnie	suma bilans.	kapit. obce	fundusze własne	udziały	rezerwy	obroty	uwagi
	w milionach złotych						
oszczędn. pożyczk.	411	322	89	50	39	148	wkłady oszcz. roln.-hand. 151 roln.-spoż. 31 mil.
roln.-handlowe i roln.spoż.	59	48	11	5	6	182	
mleczarskie	40	27	13	8	5		
różne	28	20	8	4	4	51	
razem	538	417	121	67	54		

W ramach Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych działały następujące centrale gospodarcze zorganizowane, jako większe instytucje:

1. jako centrale kredytowe:
 - a) Bank Związku Spółek Zarobkowych.
 - b) Centralna Kasa Spółek Rolniczych.
2. jako centrale rolniczo-handlowe:
 - a) Związek Gospodarczy Spółdzielni Rolniczo-Handlowych.
 - b) Centrala Rolników.
 - c) Syndykat Spółdzielni Rolniczych.
3. jako centrale mleczarskie i jajczarskie:
 - a) Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich.
 - b) Małopolski Związek Mleczarski.
 - c) Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich.

Bank Związku Spółek Zarobkowych sp. akc. z centralą w Poznaniu i ze swymi 14 oddziałami w większych miastach Polski powstał w 1885 roku. Bank ten do r. 1934 był centralą kredytową spółdzielni b. dzielnicy pruskiej, następnie jednak rozluźnił swój związek ze spółdzielczością i funkcjonował jako centrala kredytowa średniego przemysłu i kupiec-



twa, wykonywując swe zadanie za pośrednictwem powszechnych spółdzielni kredytowych.

Według danych na 31.XII.1938 r.

suma bilans. Banku wynosiła	162,6 mil. zł.		
dyskonto weksli	53	„ „	(w tym spółdzielnie 2,6)
redyskonto „ „ „ „	24	„ „	(„ „ „ 0,7)
wkłady „ „ „ „	69	„ „	(„ „ „ 1,9)

Centralna Kasa Spółek Rolniczych z centralą w Warszawie oraz z 8 oddziałami i 2 delegaturami w większych miastach Polski powstała w 1909 roku z inicjatywy dr. Fr. Stefczyka. Członkami Centralnej Kasy były przede wszystkim rolnicze spółdzielnie kredytowe t.zw. Kasy Stefczyka, następnie spółdzielnie rolniczo-handlowe i ich centrale oraz kilkanaście innych osób prawnych. Była ona centralą pieniężną rolniczych spółdzielni kredytowych i swą działalność kredytową ograniczała wyłącznie do członków.

Na 31 grudnia 1938 r. Centralna Kasa liczyła 2,748 spółdzielni-członków i 4½ mil. zł. funduszu udziałowego. W ciągu 1938 r. Kasa udzieliła 23 mil. zł. kredytów, głównie na skup artykułów rolniczych. Suma bilansowa wynosiła 82 mil. zł. czysta nadwyżka za r. 1938 około 0,2 mil. zł.

Związek Gospodarczy Spółdzielni Rolniczo-Handlowych powstał w r. 1937 jako spółdzielnia. Na rzecz Związku zlikwidowały swą działalność: Biuro Zleceń Syndykatów Rolniczych w Warszawie i Centrala Spółdzielni Rolniczych w Warszawie. Członkami tej spółdzielni były Państwowe Zakłady Przem. Zboż. i spółdzielnie rolniczo-handlowe. Centrala ta objęła swą działalnością 9 województw (centralnych i wschodnich), stawiając sobie za zadanie skup i eksport ziemniaków i dzieląc swą działalność na 2 działy: ziemniaków i środków produkcji. Dział ziemniaków obejmował: zboża, nasiona oraz zagadnienie magazynowania zboża w celu zapobiegania wahaniom cen, zaś dział środków produkcji: pasze, maszyny i artykuły techniczne, nawozy sztuczne, materiały budowlane i opałowe. Związek posiadał swą centralę w Warszawie, oddział eksportowy w Gdańsku, przedstawicielstwa w 6 miastach Polski oraz 4 agentury: w Warszawie, Tomaszowie, Sandomierzu i New Yorku a ponadto dużą oczyszczalnię nasion w Bydgoszczy.

Działalność Związku w 1938 r. charakteryzują następujące liczby:

Zakupiono ziemniaków 185 tys. ton za 33 mil. zł. (w czym nasion za 4 mil.). Sprzedano środków produkcji za 13 mil. zł. (w czym pasze ok. 1 mil., maszyny roln. ok. 2,5 mil., nawozy sztuczne ponad 6 mil. i mat. budowl. i opałowe ponad 2 mil.)

Ogólna suma obrotów Związku w 1938 roku wynosiła ponad 46 mil. zł., a bilans na 31.XII.1938 zamknięto sumą ponad 13 mil. zł., wykazując nadwyżkę ok. 620 tys. zł.

Centrala Rolników sp. akc. w Poznaniu, z oddziałem w Gdańsku i z przedstawicielstwami w Katowicach i Toruniu powstała w 1918 r., jako centrala spółdzielni rolniczo-handlowych, obejmująca swą działalnością woj. zachodnie (Poznańskie, Pomorskie, Śląskie). Centrala ta prowadziła działy: zbożowy, nasion i pasz, ziemniaczany, nawozów sztucznych i węgla, posiadała 3 śpichrze zbożowe w Gdańsku. Bilans Centrali za 1938 r. zamyka się kwotą ok. 18 mil. złotych.

Syndykat Spółdzielni Rolniczych był spółdzielnią założoną w r. 1909 i zrzeszającą głównie spółdzielnie rolniczo-handlowe, których było 98 na dz. 31.XII.37. Syndykat posiadał centralę w Krakowie, oddział we Lwowie i reprezentację w Katowicach. Działalnością swą Syndykat obejmował skup i sprzedaż następujących artykułów: nawozy sztuczne, nasiona, ziemniaki, pasze, maszyny rolnicze, materiały budowlane oraz preparaty chemiczne.

Poważniejszą pozycją w obrotach Syndykatu były nawozy sztuczne (ponad 50% ogólnej sumy sprzedaży), dalej produkcja rolna (37%). Według stanu na 31.XII.38 działalność Syndykatu przedstawiała się, jak następuje:

fundusze własne	190 tys. zł.
obroty (sprzedaż)	ok. 15 mil. zł.
czysty zysk	43 tys. zł.

Związek Spółdzielni Mleczarskich-i Jajczarskich powstał w r. 1904, jako spółdzielnia, zrzeszająca spółdzielnie mleczarskie i jajczarskie z terenu województw centralnych i wschodnich. Związek posiadał swą centralę w Warszawie

oraz 3 oddziały i 11 składów w większych miastach; ponadto Związek prowadził 47 sklepów detalicznych.

Według stanu na 31 grudnia 1938 r. Związek:
 zrzeszał 445 spółdzielni mleczarsko-jajczarskich,
 osiągnął obroty w kwocie ok. 33 mil. zł.
 sprzedając 9 mil. kg. masła za 28 „ „
 „ 16 mil. jaj „ 1,3 „ „
 „ 375 tys. kg. serów „ 0,7 „ „
 „ przetworów mlecz. „ 1,2 „ „
 „ maszyn mlecz. „ 1 „ „
 „ różnych towarów „ 0,8 „ „

Związek eksportował w r. 1938 2,6 mil. kg. masła za 8,3 mil. zł. (do W. Brytanii, Niemiec, Palestyny, Czechosłowacji i Marokka), co stanowiło około 30% ogólnego eksportu masła z Polski. Suma bilansowa Związku wynosiła zł. 4,5 mil. wykazując nadwyżkę około 90 tys. zł.

Małopolski Związek Mleczarski powstał w roku 1909, jako spółdzielnia, zrzeszająca spółdzielnie mleczarskie i jajczarskie z terenu województw połudn.-wschodnich. Związek miał swą centralę w Krakowie, 6 oddziałów w większych miastach oraz 3 oddziały uzdrowiskowe o charakterze składów sezonowych.

Na 31 grudnia 1937 r. Związek zrzeszał 393 członków. Działalność swą Związek przejawiał w dziedzinie maślarnstwa, serowarstwa, brzyndzarstwa i jajczarstwa.

W roku 1937:

ogólny obrót wyniósł	14 mil. zł.
suma bilansowa	2,3 mil. zł.
fund. własne	418 tys. zł.
personel	270 osób

Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich powstał w r. 1927, jako spółdzielnia, zrzeszająca spółdzielnie z terenu woj. Poznańskiego i Pomorskiego. Związek posiadał swą centralę w Poznaniu oraz oddział w Grudziądzu. Działalność Związku w r. 1937 przedstawiała się, jak następuje:

członków	68
ogólna suma obrotów	16 mil. zł.
suma bilansowa	2,3 mil. zł.

2. Spółdzielnie spożywców.

Narodziny i rozwój spółdzielczości spożywców w Polsce pozostawały pod wybitnym wpływem teorii Owen'a i Fouriera a zwłaszcza przykładu Pionierów Roczdelskich. W 25 lat po utworzeniu "Rochdale Pioneers' Society" powstają w b. zaborze rosyjskim w r. 1869 następujące stowarzyszenia spożywców: "Merkury" w Warszawie, "Zgoda" w Płocku i "Oszczędność" w Radomiu.

W r. 1870 powstaje pierwszy sklep spółdzielczy w b. zaborze austriackim w Samborze oraz w r. 1871 powstaje pierwsza spółdzielnia spożywców w b. zaborze pruskim w Chorzowie, przyjmując nazwę "Spółka Spożywcza Poczciwych Wiarusów" na wzór stowarzyszenia roczdelskiego.

Warunki polityczne jednak nie sprzyjały rozwojowi spółdzielczości. I tak w 30 lat po powstaniu pierwszego stowarzyszenia spożywców mieliśmy około 100 stowarzyszeń i około 10.000 członków. Dopiero okres po rewolucji rosyjskiej 1905 roku był nacechowany poważniejszym wzrostem ruchu spółdzielczego. W b. zaborze rosyjskim wzrósł on mianowicie do liczby 1700 spółdzielni i 100.000 członków. Ta mocna zmiana nastąpiła dzięki uzyskaniu od rządu rosyjskiego szeregu ustępstw, spowodowanych rozciągnięciem na tereny polskie norm prawnych, które obowiązywały w Rosji od 1897 roku i sprzyjały rozwojowi ruchu spółdzielczego.

Wielki wpływ moralny i wychowawczy na polską spółdzielczość spożywców wywarł Edward Abramowski (zmarły w 1918 r.), wybitny myśliciel i teoretyk spółdzielczy i autor dwu podstawowych prac: "Idee społeczne Kooperatyżmu" i "Kooperacja, jako Sprawa Wyzwolenia Ludu Pracującego". W roku 1906 weszło na widownię dwu innych wielkich pionierów spółdzielczości, a mianowicie Romuald Mięczarski (zmarły w 1926 r.) i Stanisław Wojciechowski (późniejszy Prezydent R.P.). Dzięki wysiłkom tych dwu przywódców powołany został do życia w r. 1911 pierwszy związek spółdzielni spożywców pod nazwą: "Warszawski Związek Stowarzyszeń Spożywczych", popularnie zwany "Społem", z siedzibą w Warszawie. Związek ten, aczkolwiek działalnością swą obejmował teren całego b. zaboru rosyj-

skiego, miał jednak nazwę Warszawski Związek ze względu na zakaz władz rosyjskich używania słowa "Polski".

Innym ośrodkiem organizacyjnym ruchu spółdzielczego w Polsce był b. zabór austriacki. Duchowym i praktycznym przywódcą tego ruchu był Edward Milewski, autor doskonałej publikacji, ogłoszonej drukiem w 1910 r. pod tytułem "Sklepy Społeczne" i szeregu innych broszur oraz redaktor czasopisma spółdzielczego. Z jego inicjatywy powstał w r. 1913 na terenie b. zaboru austriackiego związek spółdzielni pod nazwą "Zjednoczenie" z siedzibą we Lwowie, obejmujący w chwili wybuchu wielkiej wojny 1914 r. 30 spółdzielni z liczbą 7.000 członków. Obok tego istniała na terenie b. zaboru austriackiego druga grupa spółdzielni spożywców w okręgu Cieszyńskim. Te spółdzielnie jednak, mając pewnego rodzaju samorząd miejscowy, podlegały bezpośrednio centrali spółdzielczej w Wiedniu. Było ich w roku 1923 ok. 23 z liczbą członków 7.500.

W czasie wielkiej wojny 1914—1918 Polska znalazła się w wyjątkowo trudnych warunkach. Stała się terenem wielkiego zniszczenia wskutek działań wojennych. Rekwizycja i wywożenie wszelkiego rodzaju artykułów żywnościowych i dóbr przez armie walczące były nieodłączną konsekwencją tych działań wojennych. Spółdzielczość spożywców, mimo niesprzyjających warunków, poczyniła jednak w czasie wojny dalsze postępy, a liczba stowarzyszeń i członków znacznie wzrosła.

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku i połączenie terenów Polski stworzyły warunki, sprzyjające rozwojowi ruchu spółdzielczego, któremu w okresie tworzenia zrębów Państwa Polskiego wypadło nieraz zajmować stanowisko wobec najżywotniejszych zagadnień gospodarczych i społecznych. Bez przesady można powiedzieć, że dla spółdzielczego ruchu spożywców w Polsce dzień 1-go listopada 1918 r. był dniem historycznym. W dniu tym rozpoczęły się obrady ogólnokrajowego zjazdu stowarzyszeń spożywców, który uchwalił deklarację ideową spółdzielczości spożywców. Stała się ona później trwałą podstawą tego ruchu bez względu nawet na rozgrywające się następnie starcia różnych kierunków spółdzielczości spożywców. A oto brzmienie deklaracji ideowej:

"Zjazd uznaje, że podstawową zasadą gospodarczą spółdzielczości jest uspołecznienie środków produkcji i wymiany w myśl interesów pracy. W myśl tego, stowarzyszenia spożywców na wszystkich polach swej działalności powinny wypierać kapitalistyczny system gospodarki, mający na celu nie potrzeby spożywców lecz zyski, płynące z posiadania kapitału. Stwierdzając współrzędność ruchu spółdzielczego z ruchem zawodowym i politycznym, zmierzającym również do wyzwolenia pracy, zjazd żąda jednak zupełnej niezależności stowarzyszeń spożywców od partii".

Istotnym jest również komentarz, umieszczony w czasopiśmie spółdzielczym "Społem" Nr. 18 z 8 listopada 1918 r., napisany niewątpliwie pod wpływem uchwalonej deklaracji ideowej: "Koopercja polska nie będzie szła po omacku, nie pozwoli oszustom garnąć się obłudnie dla celów spekulacyjnych pod nasze sztandary spółdzielcze, nie pozwoli wypisywać na nich hasel naszemu ruchowi obcych, niewłaściwych, nieraz wrogich. Nie walka z Żydami i nie rozwój polskiego kupiectwa jest naszym celem, lecz gruntowna zmiana obecnego ustroju społecznego, wyzwolenie z ucisku, uprawianego przez kapitał prywatny, szerokich warstw ludu pracującego. Dążymy nie do popierania polskich prywatnych sklepów i sklepików, lecz do zastąpienia ich przez magazyny i sklepy społeczne — własność wszystkich i niczyją. Jesteśmy potężnym ruchem ludowym — ruchem twórczym i wyzwoleniczym. Równocześnie z wyzwoleniczym ruchem politycznym i zawodowym ludu pracującego, choć całkiem od niego niezależnie, dążymy właściwą nam drogą do wspólnego wszystkim celu — wyzwolenia pracy przez uspołecznienie środków wymiany i produkcji".

Zanim przejdziemy do rozpatrywania działalności spółdzielczości spożywców w okresie niepodległego bytu państwowego, (1918—1939) musimy dać genezę różnic ideologicznych, jakie zachodziły między poszczególnymi grupami tej spółdzielczości.

Warunki historyczne wytworzyły zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim i b. zaborze austriackim sytuację, w której około 75% handlu znalazło się w rękach kupiectwa żydowskiego. Fakt ten wywołał silną reakcję wśród elementów

drobnomieszczańskich i nacjonalistycznych, dając podstawę akcji antysemickiej, upatrującej główną przyczynę niepomyślniej sytuacji gospodarczej w "opanowaniu handlu przez Żydów". Nie pozostało to bez wpływu również i na spółdzielczość spożywców, wyradzając jej charakter ideowy przez grupowanie przede wszystkim elementu drobnomieszczańskiego. Dla jasności obrazu dodać tu należy, że całkowite zaabsorbowanie klasy robotniczej walką polityczną z caratem nie sprzyjało zainteresowaniu jej sprawami gospodarczymi, a więc i spółdzielczością. Dopiero rok 1911, kiedy powstaje "Warszawski Związek Stowarzyszeń Spożywczych", w znacznej mierze przywraca spółdzielniom spożywców ich właściwe oblicze ideowe dzięki ożywionej działalności pionierów i założycieli Związku. Fakt ten jednak nie mógł wpłynąć radykalnie na zmianę składu członków zwłaszcza, że element robotniczy nadal nie odgrywał należnej mu, jako głównemu spożywcy, roli w składzie członków spółdzielni. I tak w chwili wybuchu wojny 1914-18 Warszawski Związek Spółdzielni Spożywczych, jako trzon ideowy spółdzielczości spożywców, liczył 300 spółdzielni, mających około 40 tys. członków, podczas gdy pozostałe spółdzielnie o charakterze drobnomieszczańskim liczyły ok. 750 stowarzyszeń z liczbą ok. 77 tys. członków.

Odzyskanie niepodległości stworzyło wielkie możliwości dla rozwoju istniejących spółdzielni spożywców i warunki do powstawania nowych spółdzielni. Aby działalność spółdzielni poddać dokładnej analizie, należy uwzględnić szereg czynników natury gospodarczej, które wywarły dominujący wpływ na ich rozwój, jak udział w rozdziale kontyngentów żywnościowych, przejście z systemu kontyngentów do wolnego handlu, dewaluacja pieniądza i stabilizacja waluty.

Zaznaczyć należy przede wszystkim, że jeszcze w ostatnim okresie wojny 1914-18 powstał ze względów wyłącznie utylitarnych cały szereg spółdzielni spożywców dla rozdziału kontyngentów żywnościowych, wydzielanych ludności przez okupanta. Były to spółdzielnie organizacyjnie słabe o charakterze koniunkturalnym, powstałe bez właściwego przygotowania organizacyjnego i bez znajomości zasad spółdzielczych. Pełniły one rolę punktów rozdzielczych bez więk-

szego znaczenia w życiu gospodarczym kraju. W tych warunkach właściwym trzonem spółdzielczości spożywców były spółdzielnie, należące do Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych. Stwierdzeniem tego było oświadczenie Ministra Apropowizacji na Zjeździe Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych w 1918 roku: "Ministerstwo Apropowizacji uważa się za organ wykonawczy woli zorganizowanego ogółu spożywców, przeto uchwały, jakie poweźmie ogólnokrajowy zjazd pełnomocników stowarzyszeń spożywców, będą przez Ministerstwo przyjęte i w miarę sił wykonane". W takich okolicznościach spółdzielnie związkowe uznały za swój obowiązek obywatelski przejęcie funkcji rozdziału kontyngentów żywnościowych, ustalonych przez władze aprowizacyjne, które ze swej strony znowu obdarzały aparat spółdzielczy pełnym zaufaniem ze względu na rzetelne wywiązywanie się z przyjętych przezeń funkcji rozdzielczych. Spółdzielnie więc odgrywały w ten sposób pozytywną i pożyteczną rolę w aparacie aprowizacyjnym Państwa, stając się jakgdyby instytucją służby publicznej. Jak zobaczymy dalej, zadania te były jednak ponad miarę możliwości organizacyjnych spółdzielni i w wyniku wypaczyły ich linię rozwojową. Czynniki natury wybitnie koniunkturalnej, jakim był rozdział kontyngentów żywnościowych, stał się głównym bodźcem wzrostu liczby spółdzielni, jak i członków. W rezultacie większość nowych członków przystępowała do spółdzielni ze względu na doraźne korzyści materialne, a nowe spółdzielnie powstawały nieomal wyłącznie dla otrzymywania kontyngentów żywnościowych do rozdziału. Rozwój więc spółdzielni spożywców odbywał się w kierunku niewłaściwym, a mianowicie w kierunku rozwoju liczbowego kosztem jakości powstających spółdzielni. Wytworzony stan ogromnie utrudniał konsolidację spółdzielczości spożywców, a nawet wręcz przeciwnie — rozpraszał ruch spółdzielczy, stwarzając warunki dla powstawania całego szeregu spółdzielni niezwiązkowych lub też dla powstawania grup spółdzielni poza Związkiem "Społem".

Zmienione warunki polityczne, sytuacja gospodarcza oraz różnice ideologiczne, o których wspominaliśmy wyżej, skłoniły robotniczych działaczy spół-

dzielczych do wyodrębnienia robotniczych spółdzielni w Związek Robotniczych Spółdzielni Spożywców w maju 1919 roku zgodnie z rezolucją, przyjętą na zjeździe: "Zjazd, podkreślając z naciskiem swą zasadniczą odrębność ideową od Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych, wzywa robotnicze stowarzyszenia, pozostające dotychczas w Warszawskim Związku, aby w czasie możliwie najszybszym zlikwidowały swe stosunki gospodarcze ze Związkiem, we wszystkich zaś sprawach ideowych by natychmiast podporządkowały się postanowieniom Zjazdu Robotniczych Stowarzyszeń Spożywców". Podstawą wyodrębnienia się spółdzielni robotniczych było stwierdzenie, że robotnicze organizacje spożywców, jako część ogólnoproletariackiego ruchu wyzwolenieckiego, winny współdziałać z ogólną walką klasy robotniczej, zachowując samodzielność gospodarczą i organizacyjną.

Jak zaznaczyliśmy, rozdział kontyngentów żywnościowych dał asumpt do rozrostu istniejących spółdzielni i do powstawania nowych. Szczupłe jednakże kontyngenty, przydzielane przez władze aprowizacyjne, zaspakajały zaledwie część codziennego spożycia. Z drugiej znów strony zdewastowany przez okupanta przemysł oraz trudności transportowe i walutowe sprawiły, że produkcja przemysłowa nie pokrywała wielkiego zapotrzebowania spożywców. Podobna sytuacja istniała w rolnictwie, stwarzając poważny niedobór produktów rolnych. Wszystkie te czynniki łącznie tworzyły trudną sytuację, w której spółdzielczość zyskiwała bardzo na popularności, ściągając na siebie jednocześnie całe odium za braki, choć pełniła ona tylko funkcję rozdzielczą przydzielanych kontyngentów.

Wojna ze Z.S.S.R. w roku 1920 wywołała dalszą dewastację kraju i pogorszenie się sytuacji gospodarczej. Po wojnie jednak ruch spółdzielczy rozwijał się dalej, obejmując coraz dalsze tereny R.P. W ciągu lat 1919 — 1920 powstało ponad 2000 nowych związkowych spółdzielni spożywców, mimo stosowania dość daleko idących ograniczeń w przystępowaniu do Związku. Na przykład w ciągu tych dwu lat na ponad 1000 zgłoszeń przyjęto do Związku około 400 spół-

dzielni, inne bowiem nie wykazały dostatecznych podstaw gospodarczych dla normalnego istnienia.

Niezdrowy stan gospodarczy w kraju stwarzał warunki do powstawania nowych grup spółdzielni spożywców. I tak poza wspomnianym poprzednio Związkiem Robotniczych Spółdzielni Spożywców powstaje Związek Kooperatyw Kolejowych i Centrala Kooperatyw Chrześcijańskich.

Dalszy rozstrój gospodarczy powodowało przejście z systemu kontyngentów żywnościowych do wolnego handlu. Brak przedmiotów pierwszej potrzeby i produktów przemysłowych sprzyjał spekulacji towarowej, co przy stałej dewaluacji pieniądza zmniejszało wybitnie siłę nabywczą zarobków klasy pracującej i spowodowało dezorganizację gospodarczą.

W tych warunkach przedsiębiorstwa kapitalistyczne, obliczone wyłącznie na zysk, rozrastały się kosztem bezbronnej ludności. Spółdzielnie natomiast, które nie uznawały spekulacji i nie stosowały przy wyznaczaniu cen sprzedażnych zasady odkupu, zaczęły stopniowo wyprzedawać swój majątek i w następstwie zmuszone były zwrócić się do członków po dopłaty do udziałów. Tymczasem jednak atrakcja, jaką były dla członków tanie przydziały kontyngentowe, zniknęła, to też członkowie nie chcieli uzupełniać udziałów, lecz wręcz przeciwnie — zaczęli odpyływać ze spółdzielni. W rezultacie liczba członków i spółdzielni zmniejszyła się prawie o 30% w roku 1922. Było to bardzo poważne przesilenie, które jednakowoż oczyściło ruch spółdzielczy ze spółdzielni koniunkturalnych i wprowadziło go na drogę zdrowej i racjonalnej gospodarki.

Spółdzielnie robotnicze tymczasem umacniały swój byt. Do Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców należały przeważnie spółdzielnie silniejsze o przeciętnej liczbie około 1.275 członków na jedną spółdzielnię, podczas gdy spółdzielnie, należące do "Społem", miały przeciętną ok. 300 na jedną spółdzielnię. Na zjazdach robotniczych spółdzielni zaczęła przeważać ogólna troska o stronę gospodarczą ruchu spółdzielczego i jego konsolidację. Wyrazem tego były wypowiedzi przywódców robotniczego ruchu spółdzielczego i tak Jan Kwapiński, Prezes Rady Nadzorczej Związku Robotniczych

Spółdzielni Spożywców, obecny wice-Premjer Rządu Polskiego w Londynie, ostrzegął przed uzależnianiem spółdzielczości od ruchu politycznego, mówiąc: "Spółdzielnie, biorąc się do nieswoich czynności, zaniedbują własne obowiązki, a polityce robotniczej bynajmniej tym nie pomagają, tylko szkoda. Klasowa polityka robotnicza wymaga od spółdzielni tylko jednego: aby spółdzielnie jak najsprawniej wywiązywały się z tego, co do nich należy, aby jak najbardziej zwyczajnie walczyły z kapitalizmem własną bronią, według własnych planów i na własnym odcinku bojowym ogólnorobotniczego frontu socjalistycznego".

W roku 1924 Zjazd Z.R.S.S. upoważnił władze Związku do wszczęcia pertraktacji, zmierzających do współdziałania z Warsz. Zw. Sp. Spół.

Wprowadzenie stałej waluty zastało spółdzielnie z poważnie zmniejszonymi kapitałami (nieraz dziesięciokrotnie), to też musiały one rozpocząć pracę niemal od początku, odbudowując nadwyrężone zaufanie członków. Jednocześnie, opierając się na stanowisku Zjazdu Z.R.S.S., rozpoczęto pracę, zmierzającą do konsolidacji ruchu spółdzielczego, która doszła do skutku w roku 1925. Połączony Związek przybrał nazwę Związku Spółdzielni Spożywców R.P. Połączenie to dało okazję Mielczarskiemu do nakreślenia linii ideowej skonsolidowanej spółdzielczości spożywców w słowach następujących: "Mimo różnic, jakie mogą nas dzielić, wszyscy jesteśmy najgłębiej przekonani co do tego, że ustrój kapitalistyczny, który poddaje interes ogółu interesowi jednostek, nie odpowiada aspiracjom szerokich warstw pracujących i nie odpowiada istotnym interesom Narodu. Jesteśmy zgodni co do tego, że ustrój ten należy zmienić na taki, w którym produkcja i wymiana będą odpowiadały interesom spożywców, i że należy wyteżać wszelkie siły, żeby ku temu dążyć i że kooperacja jest właśnie tą drogą, która doprowadzi do tego nowego ładu społecznego. Kooperacja dąży do urzeczywistnienia nowego ustroju społecznego, opartego na sprawiedliwości społecznej i zgodnego z interesami spożywców. Czy kooperacja sama przez się zdolna jest wytworzyć ten ustrój, czy też będzie potrzebna ingerencja Państwa i ingerencja gmin, nie będziemy się o to sprzeczali. Wystarczy

nam jedno — to górne i radosne przeświadczenie, że jesteśmy twórcami wielkiego przeobrażenia, które odda całą wymianę i całą produkcję w ręce spożywców, które wytworzy obok demokracji politycznej demokrację gospodarczą".

Jeżeli dodamy, że do połączonego Związku Spółdzielni Spożywców przystąpiły również dwie inne centrale, a mianowicie: Zespół Spółdzielni Spożywców Pracowników Państwowych i Komunalnych oraz Centrala Stowarzyszeń Spółdzielczych Robotników Chrześcijańskich, to począwszy od roku 1926 będziemy mieli do czynienia z jednym tylko skonsolidowanym Związkiem Spółdzielni Spożywców R.P. zwanym popularnie "Społem".

Od tej pory Związek wkracza na drogę uzdrawiania i umacniania spółdzielni związkowych. Praca ta nie była łatwa, zważywszy na trudne warunki gospodarcze a zwłaszcza na kryzys gospodarczy (1933 r.), którego skutki poważnie odczuły spółdzielnie spożywców.

A oto dane ilustrujące działalność Związku:

"Społem" Związek Spółdzielni Spożywców R.P.
z siedzibą główną w Warszawie posiadał:

32 oddziały:

Baranowicze	Garwolin	Lida	Puławy
Będzin	Gdynia	Lublin	Radom
Białystok	Hrubieszów	Lwów	Rzeszów
Bielsko	Kalisz	Łomża	Siedlce
Brześć	Kielce	Łódź	Warszawa
Chełm	Końskie	Łuck	Wilno
Ciężyszyn	Kraków	Ostrowiec	Włocławek
Częstochowa	Kutno	Poznań	Zamość

26 składnic:

Biała Podlaska	Grodno	Krzemieniec	Sokołów Podl.
Bieniakonie	Horodziej	Łowicz	Stanisławów
Bohdanów	Katowice	Łuków	Stopnica
Chmielnik	Kołomyja	Miechów	Suwałki
Ciechanów	Kowel	Pińsk	Włodawa
Drohobycz	Kraśnik	Równne	
Głębokie	Krosno	Rydułtowy	

3 oddziały skupu rolnego: Chełm, Kielce, Krotoszyn.

1 oddział włókienniczy: Łódź.

Paczkownię i palarnię kawy w Gdyni.

12 hurtowni monopolowych.

Zakłady wytwórcze:

Dwikozy:	wytwórnia surówek owocowych i konserw roślinnych.
Gdynia:	Wędzarnia i wytwórnia konserw rybnych.
Kielce:	Wytwórnia mydła i wyrobów mydlarskich, wytwórnia artykułów toaletowych, wytwórnia pasty do obuwia i środków do czyszczenia, wytwórnia świec, wytwórnia gilz i toreb papierowych, wytwórnia octu i musztardy, wytwórnia bulionów i zup, drożdżownia, tartak i stolarnia.
Sokolów Podl.:	młyn parowy i kaszarnia.
Toruń:	Wytwórnia czekolady i wyrobów cukierniczych.
Włocławek:	Wytwórnia przetworów owocowych, wytwórnia proszków do pieczenia i dodatków do ciast, palarnia kawy zbożowej.

Związek działał na terenie całej R.P., zrzeszając spółdzielnie spożywców, spółdzielnie wspólnego zaspakajania potrzeb oraz wzajemnej pomocy z wyjątkiem domów ludowych, spółdzielnie wytwórcze robotników i chałupników miejskich, miejskie spółdzielnie pracy.

Pracę swą dzielił Związek między dwa wydziały: wydział gospodarczy z działami handlowym, produkcji, ubezpieczeń i referatem prawnym oraz wydział lustracyjny i społeczno-wychowawczy. W dniu 31 grudnia 1938 r. należało do Związku 1886 spółdzielni z 395.630 członkami. W tej liczbie było:

Związków okręgowych spółdzielni spożywców	5
Spółdzielni spożywców	1.776
„ wspólnego zaspakajania potrzeb	68
„ wytwórczych robotn. i chałupn.	12
„ pracy	15
Bank "Społem"	1
Spółdzielni rolniczo-handlowych (należących tylko do hurtowni)	9
Razem	1.886

31% członków spółdzielni stanowili robotnicy, 44% — rolnicy, 25% — inni, kobiety stanowiły ok. 11% ogółu członków.

Stan finansowy spółdzielni związkowych (bez central gospodarczych) przedstawiał się w dniu 31 grudnia 1937 r., jak następuje:

Suma Bilansowa	Fundusze Własne	Kapitały Obce	Udziały	Rezerwy	Obroty
w milionach złotych					
35,5	20	15,5	5	15	143

Działalność gospodarczą spółdzielni związkowych w roku 1937 ilustrują następujące dane (w tys. zł.):

spółdz.	Liczba		obroty ogólne	nadwyżka brutto %	koszty handlowe %	% zakupów członków	% zakupów w "Społem"	Przeciętna roczna obrotów	
	sklepów							na 1 spółdz.	na 1 sklep.
1.430	2.731	143.000	10,7	8,8	61	41	100	52,5	

Z pośród ogólnej liczby spółdzielni związkowych 87% wykazywało nadwyżki, a 13% — straty operacyjne.

Działalność Hurtowni "Społem" w roku 1938.

Ogólna suma obrotów Hurtowni wraz z eksportem wyniosła 98 mil. złotych.

Obroty poszczególnymi ważniejszymi artykułami przedstawiały się następująco:

ARTYKUŁ	ILOŚĆ ton.		wzrost lub spadek ilościowy w %
	1937	1938	
Cukier	21.487	23.654	10,1
Sól	36.561	37.392	2,3
Węgiel i koks	64.052	72.910	13,8
Zapałki — skrzyń	15.298	14.975	-2,1
Mąka pszenna	9.815	10.926	11,3
Mąka żytnia	6.468	6.432	-0,6
Kasze różne i strączkowe	4.479	4.628	3,3
Ryż	3.508	3.192	-8,0
Sledzie — beczek	13.449	16.014	19,1
Herbata	76	82	7,9
Kawa naturalna	81	129	59,2
Drożdże	176	189	7,4
Cement	13.384	18.934	41,5
Nawozy sztuczne	20.526	27.347	33,2
Nafta	6.965	7.534	8,2

Wartość eksportu dokonanego przez Związek wyniosła 2,5 mil. zł., pierwsze miejsce w eksporcie zajmowały jaja (1,6 mil. zł.).

Suma bilansowa Związku wynosiła 22,6 mil. zł., w czym:

fundusze własne	6,1 mil. zł.	(27%)
Zobowiązania długoterm.	1,6 „ „	(7%)

Stosunek kapitałów własnych do obcych wynosił 37%.

Zadłużenie spółdzielni w hurtowni wynosiło 4,5 mil. zł., co stanowiło niespełna 5% obrotów.

Nadwyżka operacyjna Związku wyniosła około 1,5 mil. zł.

Produkcja "Społem."

Sprzedaż artykułów własnej produkcji wyniosła 9,3 mil. zł., co stanowiło prawie 10% obrotów Związku, w tym:

Kielce — Zakł. Wytwórcze	5,30 mil. zł.
Włocławek „ „	2,20 „ „
Sokołów — Młyn	1,09 „ „
Gdynia — Zakł. Rybne	0,66 „ „
Dwikozy — Zakł. Wytwórcze	0,06 „ „
razem	9,31 mil. zł.

Bank "Społem."

Centralą kredytową spółdzielni spóżywców był Bank Spółdzielczy "Społem" z siedzibą w Warszawie.

Bank "Społem" zrzeszał spółdzielnie spóżywców i ich związki, spółdzielnie o pokrewnym charakterze oraz instytucje, mające za zadanie popieranie spółdzielczości. Bank powstał w roku 1930 z usamodzielnienia Związkowej Kasy Oszczędności, działającej przy Związku "Społem" od roku 1929. Wyniki działalności Banku za rok 1938 przedstawiały się następująco:

Członkowie „ „ „ „ „ „ „ „	392
Oddziały i zastępstwa „ „ „ „ „ „ „ „	154
Udziały i fundusz społeczny w tys. zł.	788
Wkłady w tys. zł. „ „ „ „ „ „ „ „	5.508
Kredyty i inne lokaty w gospodarstwie spółdzielczym w tys. złotych	5.334
Suma bilansu w tys. złotych „ „ „ „	6.387

3. Spółdzielnie pracownicze (mieszkaniowe, kredytowe, pracy).

Spółdzielczość pracownicza, obejmująca zarówno pracowników instytucyj publicznych jak i prywatnych, zrzeszona była w Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych, którego historia rozpada się na dwa etapy: w 1931 r. powołany został do życia Związek Rew. Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlano-Mieszkaniowych, ten zaś w 1934 r. uległ reorganizacji i zmienił swą nazwę na Związek Spółdz. i Zrzeszeń Pracowniczych. Od tej pory obejmował on także pracownicze spółdzielnie kredytowe oraz spółdzielnie pracy.

Na dzień 31 grudnia 1936 r. do Związku Spółdzielni i Zrzesz. Pracown. należało 435 spółdzielni, a mianowicie 180 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, 188 — mieszkaniowo-budowlanych, 49 — mieszkaniowych i 18 — pracy.

Pod względem rozmieszczenia terytorialnego na województwa centralne przypada 249 spółdzielni; na wschodnie — 29, na zachodnie 80 i na południowe — 77.

Dane statystyczne, odnoszące się do 175 spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych, wykazują, iż w końcu 1936 r. liczyły one 97.603 członków, czyli że przeciętnie na 1 spółdzielnię przypadało około 560 członków.

Bilans zbiorowy tych spółdzielni wykazuje sumę bilansową w wysokości 28 mil. złotych. Kapitały własne stanowiły 12 mil. zł., w tym udziały członków — 11,5 mil. zł., kapitały obce — 15,5 mil. zł. W aktywach najpoważniejszą pozycję stanowiły udzielone pożyczki — 19 mil. zł. Rezultat gospodarki 1936 r. wykazał nadwyżkę 500 tys. zł., przy niedoborze — 16 tys. zł.

Co się tyczy spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych należy zaznaczyć, iż na 166 objętych statystyką w końcu 1936 r. aż 116 przypadało na Warszawę. Ogółem spółdzielnie mieszkaniowo — budowlane zrzeszały 9.494 członków. Ogólna suma bilansowa wszystkich spółdzielni wynosiła 238 mil. zł., główną pozycję aktywów stanowiła suma 207 milionów zł., przedstawiających wartość nieruchomości. Fundusze własne tych spółdzielni (udziały, fundusze zasobowe, fundusze specjalne, wkłady budowlane, rezerwy amortyzacyjne i inne rezerwy) wynosiły 80 mil. zł.; co stanowiło

34 proc. sumy bilansowej i 39 proc. wartości majątku nieruchomości. Same wkłady budowlane członków wynosiły 61 mil. zł., stanowiąc 30% majątku nieruchomości, zaś kredyty budowlane, uzyskane głównie za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, wynosiły 155 mil. zł., co stanowiło 75% wartości nieruchomości.

Grupa spółdzielni mieszkaniowych w liczbie 50 pod koniec 1936 r. zrzeszała 12.888 członków, w tym 32 osoby prawne. Spółdzielnie te posiadały 498 domów mieszkalnych, 8 domów z urządzeniami ogólnymi, jak szkoły, letniska i t.p. oraz 64 budynki gospodarcze. Domy te, zawierające 5732 mieszkania o 17.591 izbach zamieszkiwało ok. 23.400 osób.

Bilans zbiorowy 46 spółdzielni mieszkaniowych w końcu 1936 r. daje sumę bilansową 55 mil. zł. W aktywach najważniejszą pozycję stanowiły nieruchomości, których wartość wynosiła 49 mil. zł. W pasywach zaś — fundusze własne 14 mil. zł.

Wreszcie grupa 30 spółdzielni wytwórczych i pracy na 1 grudnia 1937 r. zrzeszała 1.260 członków, w tym 5 osób prawnych.

W dniu 30 listopada 1937 r. Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych zrzeszał 525 spółdzielni, t.j.: 243 spółdzielnie oszczędnościowo-kredytowe, 294 mieszkaniowo-budowlane, 58 mieszkaniowych i 30 wytwórczych i pracy.

4. Spółdzielnie wojskowe.

Organizacja Armii Polskiej w wyniku odzyskania niepodległości wywołała powstanie spółdzielczości wojskowej. Spółdzielczość ta, oparta przede wszystkim na stałej kadrze oficerskiej i podoficerskiej nie mogła rozwinąć zbyt rozległej działalności gospodarczej; nie na działalności gospodarczej polegało jej główne znaczenie, lecz na działalności wychowawczej, jaką prowadziła wśród szeregów wojska. Działalność ta, propagująca w wojsku demokratyczną organizację spółdzielczą, była jednym z podstawowych czynników obywatelskiego wychowania żołnierza.

Wszystkie spółdzielnie wojskowe zrzeszone były w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Wojskowych, będącym równocześnie ich centralą organizacyjną. Według danych na

31 grudnia 1938 r. było 204 spółdzielnie spóżywców z liczbą 26.000 członków. Spółdzielnie te osiągnęły 23 miliony zł. obrotu i czystą nadwyżkę 800.000 zł. (ze stratami pracowało tylko 6 spółdzielni łącznie na sumę 10.000 zł.). Fundusze spółdzielni wynosiły 3 miliony zł., w czym fundusz zasobowy 1,9 mil. zł. W akcji jednania członków stosowano zasadę: "wszyscy oficerowie służby czynnej i podoficerowie zawodowi — członkami spółdzielni". Spółdzielnie wojskowe prowadziły 370 sklepów, 7 piekarni, 4 masarnie i zatrudniały 650 cywilnych pracowników. Przy podziale nadwyżki operacyjnej zastosowano następującą zasadę: 25% na zwiększenie funduszu zasobowego; 28% na propagandę spółdzielczości wśród wojska, resztę na zwroty od zakupów członkowskich i dodatkowe wynagrodzenia dla pracowników.

Związek Rewiz. Spółdz. Wojskowych współpracował bardzo ściśle ze "Społem" Zw.Sp.Sp.R.P. zarówno w dziedzinie gospodarczej (współpraca handlowa z hurtownią), jak i w dziedzinie społeczno-wychowawczej.

5. Inne spółdzielnie.

Poza omówionymi wyżej najbardziej powszechnymi spółdzielniami czynione były w Polsce próby organizowania szeregu spółdzielni o charakterze specjalnym. Spółdzielnie te jednakże nie zdołały osiągnąć większych rozmiarów i włączane były zazwyczaj do jednej z omówionych poprzednio grup spółdzielni. Poczynania te wszakże godne są zanotowania, gdyż w warunkach sprzyjających mogły dać zupełnie poważne wyniki, wzbogacając polski ruch spółdzielczy o nowe pożyteczne formy pracy.

Wymienić tu należy takie rodzaje spółdzielni, jak spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzemieślnicze i chałupnicze, spółdzielnie wydawnicze, spółdzielnie księgarskie, spółdzielnie lniane, bazary przemysłu ludowego, spółdzielnie elektryfikacyjne, spółdzielnie turystyczne i spółdzielnie zdrowia.

Specjalnego omówienia wymagają spółdzielnie zdrowia, które zorganizowały udzielanie porad lekarskich i pomocy leczniczej dla swych członków. Istniało ich w Polsce 7, z ogólną liczbą około 3.000 członków. Niektóre z tych spół-

dzielni wykazały duży rozmach organizacyjny, przygotowując się do zakładania własnych aptek, ambulatoriów, łaźni, pralni itd.

Spółdzielnie wytwórcze i przetwórcze, podobnie jak wyżej wymienione, nie zdołały się rozwinąć w oddzielną grupę, w formie samodzielnych spółdzielni, rzadko bowiem występowały samodzielnie, występowały natomiast w postaci wytwórni spółdzielczych, istniejących przy poszczególnych spółdzielniach lub związkach spółdzielni.

Podkreślić należy, iż przy poszczególnych spółdzielniach istniały: piekarnie, masarnie, wytwórnie wód gazowych, gospody, betoniarnie, cegielnie oraz mleczarne, serowarnie, jajczarnie, bekoniarnie, rzeźnie, gorzelnie, przechowalnie i przetwórnie owoców i warzyw. Istniały również wytwórnie związków spółdzielni, tworzące całą produkcję spółdzielczą, o czym mówiliśmy już poprzednio.

B. SPÓLDZIELNIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

1. Spółdzielnie Ukraińskie.

Wśród spółdzielni mniejszości narodowych spółdzielczość ukraińska wyróżniała się wielką dynamiką rozwojową, mimo niesprzyjających rozwojowi warunków, jakimi była niezamożność członków, głównie rolników. Ludność ukraińska i ruska na terenie trzech województw południowych to jest Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego stanowiła ok. 45% ogółu ludności, zamieszkującej te województwa. Działające na tym terenie spółdzielnie ukraińskie zgrupowane były w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Ukraińskich z siedzibą we Lwowie.

Spółdzielczość ukraińska rozwinęła się z organizacji kredytowych. Pierwszą ich centralą kredytową był powstały w roku 1898 "Krajowy Sojuz Kredytowy" we Lwowie. W dalszym ciągu spółdzielczy ruch ukraiński stał się rozwijał głównie w postaci spółdzielni kredytowych. Wojna 1914-18 zniszczyła w znacznej mierze ten ruch, zdołał się on jednak następnie odbudować. Powołany do życia Związek Rewizyjny obejmował już wszystkie rodzaje spółdzielni ukraińskich.

W dniu 31 grudnia 1937 r. należało do Związku 3331 spółdzielni z liczbą 587.000 członków. Mimo, że faktyczna liczba członków była niższa, uwzględniając, że niektóre osoby należały jednocześnie do kilku spółdzielni (spożywców, kredytowej, mleczarskiej i rolniczo handlowej), to jednak stopień uspołecznienia tego środowiska był istotnie wysoki.

Z pośród 3331 spółdzielni 2255 były to spółdzielnie zakupu i zbytu z działami spożywczymi, następnie było 668 spółdzielni kredytowych (banki powiatowe i kasy Reifeisena), dalej 187 miejskich spółdzielni spożywców, 114 mleczarń spółdzielcze i 77 spółdzielni rzemieślniczych i innych.

Spółdzielnie ukraińskie posiadały cztery centrale gospodarcze. "Centrobank" we Lwowie był centralą spółdzielni kredytowych. Posiadał on w dniu 31.XII.1936 r. 238 tys. zł. funduszu udziałowego i 310 tys. zł. rezerw. Wkłady wynosiły ponad 1,5 miliona zł., ogólna suma obrotów wyniosła około 29 milionów zł., a pożyczek udzielono na sumę 6 milionów zł. "Narodna Torhowla" we Lwowie była centralą (hurtownią) spółdzielni spożywców. Na dzień 31.XII.1936 miała 220 tys. zł. funduszu udziałowego, 189 tys. zł. funduszy specjalnych, obroty wyniosły ponad 5 milionów zł. "Centrosjuz" we Lwowie był centralą spółdzielni rolniczo-handlowych. Posiadał on w dniu 31.XII.1936 346 tys. zł. funduszu udziałowego, 396 tys. zł. funduszy specjalnych i dokonał obrotów na sumę 8,2 mil. złotych. "Masłosojuz" w Stryju był centralą spółdzielni mleczarskich. Fundusz udziałowy tej centrali na dzień 31.XII.1936 wynosił 286 tys. zł., fundusze specjalne — 378 tys. złotych, ogólna wartość obrotu przekroczyła sumę 11 milionów złotych.

Cechą charakterystyczną spółdzielni ukraińskich jest dążność do powiększania funduszy zapasowych t.j. społecznych, niepodzielnych wśród członków zasobów, służących do dalszej rozbudowy ruchu spółdzielczego. Podkreślić tu należy duży stopień uspołecznienia członków, którzy na walnych zgromadzeniach przeprowadzali uchwały rzekania się zwrotów od zakupów na rzecz funduszu zapasowego (społecznego).

Ukraińskie spółdzielnie spożywców były jednostkami gospodarczo słabymi. Spółdzielczość ukraińska stanowiła

jednak zespołowo dużą siłę dzięki ścisłym wzajemnym więzom organizacyjnym i skoordynowanej współpracy wszystkich gałęzi spółdzielczości; do jej zwartości organizacyjnej przyczyniły się w znacznym stopniu ideowe cechy pracowników ruchu spółdzielczego i ambicja narodowa. Zaznaczyć należy, jako rzecz charakterystyczną dla tego ruchu, że młodzi ludzie po ukończeniu szkół średnich czy wyższych wracali zazwyczaj do swego środowiska, aby włożyć całą swą energię w pracę najczęściej źle wynagradzaną.

Spółdzielnie ukraińskie dawały niejednokrotnie dowody wielkiej solidarności ich członków, że wymienimy choćby fakt dawania upoważnienia władzom spółdzielni do podniesienia cen sprzedażnych ponad poziom rynkowy, aby w ten sposób umożliwić zdobycie potrzebnych środków finansowych w okresie kryzysu.

Nie można wreszcie pominąć akcji zwalczania kredytów w spółdzielniach ukraińskich. Nie pominięto tu żadnego środka, który by umożliwił likwidację kredytów, przede wszystkim konsumcyjnych, poczynawszy od usilnej propagandy a kończąc na rygorystycznym stosowaniu przepisów statutowych w stosunku do władz spółdzielni (pociąganie do odpowiedzialności karnej za działanie na niekorzyść spółdzielni). Dzięki temu uzyskano poważny spadek sum zadłużenia w spółdzielniach z 3,4 mil. zł. w r. 1929 do 1,9 mil. zł. w r. 1936.

2. Spółdzielnie Ruskie.

Grupa ta obejmuje ruskie spółdzielnie wszystkich typów oprócz mleczarskich, działające na terenie województw Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego. Brak aktualnych danych statystycznych nie pozwala nam liczbowo zilustrować wyników ich działalności; stanowiły one jednak stosunkowo niewielką grupę, bo ponad 200 spółdzielni z liczbą ok. 30 tys. członków, z niepełną 1,5 mil. zł. funduszy (fundusze udziałowe, specjalne).

Spółdzielnie ruskie zrzeszone były w Związku Rewizyjnym Ruskich Spółdzielni z siedzibą we Lwowie. Centralą kredytową ruskich spółdzielni był Związek Kredytowy "Zaszczyta Ziemi," również z siedzibą we Lwowie. Była to

spółdzielnia bankowa, której członkami były przeważnie ruskie spółdzielnie kredytowe oraz osoby prawne i fizyczne. Spółdzielnia ta rozporządzała funduszami własnymi, nie przekraczającymi sumy zł. 200 tys.

3. Spółdzielnie Żydowskie.

Żydów w Polsce było ogółem ponad 3 miliony, co stanowiło 9% ogółu ludności. Z tego 76% mieszkało w miastach, a 24% — po wsiach. Żydzi stanowili 27% ogółu ludności miejskiej Polski. Największy ośrodek ludności żydowskiej w Polsce znajdował się w Warszawie i liczył ponad 350 tys., czyli 33% ogółu mieszkańców miasta.

Żydów zawodowo czynnych, to jest takich, którzy trudnili się jakąkolwiek pracą zarobkową, było 1,130 tys., z tego robotników i pracowników najemnych było 390 tys., 54% Żydów trudniło się rzemiosłem i przemysłem, 38% — handlem. Udział Żydów w przemyśle i górnictwie wynosił 20%, udział w handlu — 53%.

Żydowskie zakłady zarówno przemysłowe, rzemieślnicze, jak i przedsiębiorstwa handlowe w swej przeważnej części były jednostkami gospodarczo niedużymi, finansowo niezależnymi. Na ogólną liczbę 220 tys. żydowskich przedsiębiorstw handlowych, 72% było najdrobniejszych przedsiębiorstw, nie zatrudniających najemnych pracowników. To samo dotyczy żydowskich zakładów rzemieślniczych, których ilość sięgała 79 tys.

Ruch spółdzielczy wśród Żydów, jak i jego rozwój, w dużej mierze zależny był od tych politycznych czynników, które wpływały na rozwój spółdzielczości w Polsce wogóle. Należy, jak to się czyni, gdy się opisuje dzieje ruchu spółdzielczego Polski, i w tym wypadku uwzględnić, że ruch spółdzielczy żydowski powstał i rozwijał się na odmiennych pod względem politycznym terenach.

Pod zaborem austriackim powstał szereg żydowskich spółdzielni rzemieślniczych, rolniczych i kredytowych już wtedy, gdy pod zaborem rosyjskim istniały tylko spółdzielcze jadalajnie robotników żydowskich, t.zw. "Konsumy", które jednocześnie były klubami politycznymi nielegalnych partii socjalistycznych.

Partie polityczne, a przede wszystkim "Bund", wykorzystały pierwszą okazję, jaka się tylko nadarzyła, by zainicjować zakładanie spółdzielni spożywców. To też pod koniec pierwszej okupacji niemieckiej i w pierwszych latach niepodległości Państwa Polskiego spółdzielczość spożywców robotników żydowskich rozwinęła się dość szybko i objęła dziesiątki tysięcy konsumentów. Spółdzielnie te stanowiły integralną część ogólnego klasowego ruchu spółdzielczego i należały do wspólnego Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców w Polsce.

W latach 1923-1930 powstał szereg spółdzielni wytwórczych i pracy robotników żydowskich, popieranych przez Robotniczą Centralę Kredytową, na której czele stał Zdzisław Muszkat, który przez pewien czas był członkiem Rady Nadzorczej "Społem" Związku Spółdzielni Spożywców.

Najmłodsza gałąź spółdzielczości — mieszkaniowo-budowlana — przyjęła się najlepiej. Powstały spółdzielnie, które wybudowały duże, współcześnie urządzone domy mieszkalne dla robotników. Największa z nich Powszechna Warszawska Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa, która wybudowała duży blok w Warszawie na Żoliborzu, liczyła kilkuset członków.

Spółdzielczość robotników żydowskich, we wszystkich jej postaciach, przez cały czas jej istnienia była częścią składową ogólnego ruchu spółdzielczego Polski. Spółdzielnie robotników żydowskich należały ostanio do "Społem" Związku Spółdzielni Spożywców R.P.

Jeszcze o jednej dziedzinie należy wspomnieć: jest to dziedzina spółdzielczości wydawniczej. Kryzys ekonomiczny zagroził bytowi największych żydowskich dzienników, wydawanych w języku żydowskim i polskim. Powstały wtedy spółdzielnie, które zrzeszały pracowników administracyjnych, drukarskich i redakcyjnych. Spółdzielnie te przejęły od byłych właścicieli gazety i prowadziły je dalej. Po kilku latach wszystkie te wydawnictwa wyszły z opresji i zaczęły normalnie pracować. W warunkach, jakie później się wytworzyły, niemożliwym było wyobrazić sobie istnienie żydowskiego przedsiębiorstwa wydawniczego inaczej, jak w postaci spółdzielni. Należy też stwierdzić, że jeżeli chodzi

o teren robotniczy, największe widoki rozwoju miały spółdzielnie wytwórcze, pracy, mieszkaniowo-budowlane i wydawnicze. Spółdzielczość spożywców natomiast napotykała na szereg obietywnych przeszkód charakterystycznych dla środowiska, w którym istnieje nadmierna ilość drobnych prywatnych przedsiębiorstw handlowych.

Gdy przechodzimy do omawiania spółdzielczości t.zw. mieszczańskiej, a przede wszystkim spółdzielczości kredytowej, jesteśmy w lepszej sytuacji, gdyż mamy do dyspozycji trochę materiału statystycznego.

Na wstępie kilka tylko słów o rozwoju tego ruchu. Zauważyliśmy już, że ruch ten zapoczątkowany został jeszcze za czasów austriackich. We Lwowie istniał wtedy Związek Rewizyjny Żydowskich Spółdzielni Kredytowych. W r. 1921 powstał w Warszawie Związek Rewizyjny Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych. Związek ten stanowi trzon spółdzielczości kredytowej żydowskiej. W r. 1923 został założony Bank dla Spółdzielni, centralna instytucja, która finansowała spółdzielnie kredytowe. Konsolidacja spółdzielczości kredytowej nastąpiła przez połączenie się czterech związków w dwa związki rewizyjne a mianowicie:

- 1) Związek Żydowskich Spółdzielni w Polsce.
- 2) Związek Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych w Polsce.

Spółdzielnie kredytowe zrzeszały w przeważającym odsetku:

- 1) drobnych wytwórców-rzemieślników i chałupników oraz pewną ilość rolników.
- 2) drobnych kupców i handlarzy.

Zilustrują to następujące liczby:

W roku 1938 skład członkostwa żydowskich spółdzielni kredytowych był następujący:	
Rzemieślnicy	14%
Rolnicy	6,5%
Wolne zawody i pracownicy	14,4%
	35%
Drobni kupcy i handl.	34,5%
Różni	8,0%
	42,5%
Kupcy i przemysł.	22,5%
	100%

A oto liczby, ilustrujące działalność związków i central gospodarczych spółdzielni żydowskich na koniec 1935 roku:

Związek Żydowskich Spółdzielni w Polsce był związkiem rewizyjnym z siedzibą w Warszawie i ekspozyturami we Lwowie i w Wilnie. Zrzeszał on 653 spółdzielnie, z czego 617 oszczędnościowo-pożyczkowych, 30 rzemieślniczych, wytwórczych, robotniczych, chałupniczych i spółdzielni pracy oraz 6 innych spółdzielni. Po zatym należały do Związku 3 centrale gospodarcze.

Spółdzielnie związkowe zrzeszały około 136 tys. członków, posiadały około 16 mil. zł. funduszy własnych i ponad 30 mil. zł. wkładów. Udzieliły one pożyczek na sumę 209 mil. zł., sprzedały towarów za ponad 7 milionów zł., ich łączna suma bilansowa wynosiła 61 milionów zł.

Centralny Bank Ludowy Spółdzielni Żydowskich w Wilnie był centralą finansową spółdzielni żydowskich na terenie województw: Wileńskiego, Nowogródzkiego i Białostockiego. W roku 1936 zrzeszał on 81 spółdzielni kredytowych i rolniczych oraz 27 osób prywatnych. Suma bilansowa Banku — 2,6 mil. zł., udziały — 159 tys. zł., wkłady — 387 tys. zł., udzielił kredytów na sumę 1,4 mil. zł.

Centrala Kredytowa Kooperatyw Żydowskich w Małopolsce z siedzibą we Lwowie była centralą finansową spółdzielni żydowskich, działających na terenie województw Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego, Śląskiego i Tarnopolskiego. Była to spółdzielnia, zrzeszająca 81 spółdzielni głównie kredytowych. Stan na 31 grudnia 1936 roku: suma bilansowa 252 tys. zł., fundusze własne — 124 tys. zł., wkłady — 89 tys. zł., kredyty udzielone — 844 tys. zł.

Związkowa Centrala Inkasowa z siedzibą w Warszawie była centralą inkasową spółdzielni żydowskich, działających, na terenie całej R.P.; zrzeszała ona 65 spółdzielni kredytowych. Ważniejsze dane na 31.XII.1936 r.: suma bilansowa 3 mil. zł., udziały 7,5 tys. zł., rezerwy — 21 tys. zł., inkaso ponad 48 mil. zł.

Związek Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych w Polsce z siedzibą w Warszawie działał na obszarze całej R.P. Według danych na koniec 1936 roku Związek zrzeszał 114 spółdzielni kredytowych z ogólną liczbą

członków 18 tys. Łączna suma bilansowa spółdzielni związkowych wynosiła 12 mil. zł., fundusze, własne — 1,9 mil. zł., wkłady — 6,3 mil. zł., pożyczek udzielono za 4.3 mil. zł.

4. Spółdzielnie niemieckie.

Mniejszość niemiecka w Polsce, stanowiąca zaledwie 2% ludności Polski, zgrupowana była głównie w województwach Poznańskim, Pomorskim, Łódzkim, Śląskim i częściowo w Warszawskim, w tych też województwach działały spółdzielnie niemieckie. Zrzeszone spółdzielnie posiadały przede wszystkim charakter spółdzielni rolniczo-handlowych i kredytowych a następnie przetwórczych i różnych.

Spółdzielnie niemieckie zrzeszone były w dwóch związkach.

1) Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce i 2) Związek Wiejskich Spółdzielni Województwa Pomorskiego.

Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce posiadał swą siedzibę w Poznaniu oraz trzy oddziały w Bydgoszczy, Katowicach i w Łodzi.

Według danych na koniec 1935 roku Związek zrzeszał 5 central gospodarczych oraz 601 spółdzielni z czego: 278 kredytowych i rolniczych, 122 — zakupu i zbytu, 77 — powszechnych, 54 — mleczarskich, 30 przetwórczych i 40 rolnych. Spółdzielnie te zrzeszały ogółem 46 tys. członków. Główne pozycje bilansu zbiorowego spółdzielni: suma bilansowa 126,6 mil. zł., fundusze własne 23,5 mil. zł., wkłady — 50,8 mil. zł., pożyczki udzielone — 96,6 mil. zł., obroty towarowe — 52,4 mil. zł., produkcja — 10 mil. zł.

Bank Spółdzielczy "Landesgenossenschaftsbank" z siedzibą w Poznaniu i oddziałem w Bydgoszczy był centralą pieniężną spółdzielni niemieckich, zrzeszającą na koniec 1936 r. 432 członków, przeważnie spółdzielni.

Ważniejsze dane: suma bilansowa 30,4 mil. zł., udziały — 25,5 mil. zł., fundusze zapasowe — 1,4 mil. zł., udzielono pożyczek pod zastaw zboża na 1 mil. zł.

Centrala Mleczarska z siedzibą w Poznaniu była centralą gospodarczą spółdzielni mleczarskich, działających na terenie województw Poznańskiego, Pomorskiego, Śląskiego, Łódzkiego i Warszawskiego.

Według danych na koniec 1936 roku centrala liczyła 54 członków, suma bilansowa — 651 tys. zł., udziały — 100 tys. zł., ogólna wartość obrotu 9,3 mil. zł.

Landwirtschaftliche Zentralgenossenschaft z siedzibą w Poznaniu była centralą gospodarczą spółdzielczości niemieckiej, mającej za cel zakup i sprzedaż surowców i towarów oraz prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych. Centrala ta działała na terenie województwa Poznańskiego. W roku 1934 do centrali należało 374 członków, z czego 219 spółdzielni i towarzystw oraz 155 osób fizycznych.

Ważniejsze dane: suma bilansowa 12,5 mil. zł., wkłady — 542 tys. zł., fundusze 468 tys. zł., ogólna suma obrotu 29,7 mil. zł.

Centralny Związek Zbytu Inwentarza Rzeźnego "Viehzentrale" miał siedzibę w Poznaniu i teren działania w województwach Poznańskim, Pomorskim i Śląskim. Związek liczył 6 spółdzielni handlu bydłem, jako członków.

Ważniejsze dane za 31.XII.1935 r.: suma bilansowa 38 tys. zł., udziały — 1,5 tys. zł., fundusze specjalne — 9,5 tys. zł., ogólna suma obrotów — 225 tys. zł.

2) Związek Wiejskich Spółdzielni Województwa Pomorskiego z siedzibą w Grudziądzu zrzeszał działające na terenie województwa Pomorskiego spółdzielnie kredytowe, rolniczo-handlowe, mleczarskie i inne przetwórcze. W 1935 r. Związek liczył 183 członków, w czym 179 spółdzielni, trzy centrale gospodarcze i jedną spółkę.

Ważniejsze dane za 1935 rok:

62 spółdzielnie kredytowe, zrzeszając 6500 członków, posiadały 1,5 mil. funduszy własnych, suma wkładów wyniosła 8 mil. zł., suma udzielonych pożyczek — 9 mil. zł.

55 spółdzielni mleczarskich, zrzeszając 2500 członków, posiadało 930 tys. zł. funduszy własnych i dokonało obrotów towarowych na sumę 8,7 mil. zł.

45 spółdzielni handlowych, zrzeszając ponad 3 tys. członków, posiadało 715 tys. zł. funduszy własnych i dokonało obrotów na sumę 7 mil. zł.

IV. DZIAŁALNOŚĆ WYCHOWAWCZA I PROPAGANDOWA

1. Instytucje spółdzielcze.

Istniało w Polsce szereg specjalnych instytucji spółdzielczych, których zadaniem było bądź prowadzenie prac badawczo-naukowych w zakresie spółdzielczości, bądź popieranie pewnych określonych gałęzi spółdzielczości, bądź też wymiana myśli przodowników ruchu spółdzielczego w zakresie aktualnych zagadnień społeczno-gospodarczych lub wreszcie popieranie szkolnictwa spółdzielczego. Znaczenie tych instytucji było naogół fundamentalne dla ruchu spółdzielczego, a niektóre z nich przejawiały działalność pionierską w zakresie organizacji tego ruchu.

Spółdzielczy Instytut Naukowy założony w roku 1929 z inicjatywy dra. Fr. Stefczyka, zajmował się początkowo kształceniem pracowników i działaczy spółdzielczych, organizując między innymi Wyższy Naukowy Kurs Spółdzielczy w Krakowie. Z czasem Spółdzielczy Instytut Naukowy objął działalnością swą prace badawczo-naukowe i wydawnicze, stając się autorytatywnym źródłem wiedzy spółdzielczej w Polsce. Statut S.I.N. określa jego zadania jako "rozszerzanie, pogłębianie i wzmacnianie ruchu spółdzielczego na ziemiach polskich przez popieranie nauki o spółdzielczości i ułatwianie nabywania wiedzy spółdzielczej przez prowadzenie studiów nad organizacyjnymi, wychowawczymi i gospodarczymi zagadnieniami spółdzielczości". Instytut wydał cały szereg źródłowych, naukowo opracowanych publikacji z zakresu teorii i ideologii ruchu spółdzielczego. Organem Instytutu był miesięcznik "Spółdzielczy Przegląd Naukowy". Instytut prowadził specjalne Biuro Prasowe, którego zada-

niem było obsługiwanie prasy wiadomościami z ruchu spółdzielczego. Ponadto Instytut gromadził materiały i dokumenty, związane z historią ruchu dla Muzeum Spółdzielczego oraz utrzymywał ożywione stosunki z pokrewnymi spółdzielczymi organizacjami zagranicą, dla których był źródłem informacji o spółdzielczości w Polsce oraz od których zbierał informacje o osiągnięciach ruchu spółdzielczego zagranicą. Instytut posiadał bibliotekę spółdzielczą, obejmującą ponad 8000 tomów oraz ponad 130 czasopism spółdzielczych polskich i obcych.

Towarzystwo Kooperatystów założone zostało w 1906 r. z inicjatywy Edwarda Abramowskiego. Początkowo Towarzystwo postawiło sobie za zadanie opiekę i nadzór nad spółdzielniami w b. zaborze rosyjskim, gdzie związki rewizyjne spółdzielni nie mogły być założone ze względów politycznych. Po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 Towarzystwo stało się ośrodkiem wymiany myśli przewodników spółdzielczych i społecznych oraz prowadziło akcję propagandową i wydawniczą. Ostatnim Prezesem Towarzystwa był Wielki Ideolog Spółdzielczości Stanisław Thugutt, który zmarł w r. 1941 na emigracji w Szwecji w drodze do Londynu.

Towarzystwo Popierania Kooperacji Pracy powstało w roku 1934 z Sekcji Kooperacji Pracy, istniejącej przy Polskim Towarzystwie Polityki Społecznej. Zadaniem Towarzystwa było badanie zagadnień, wchodzących w zakres kooperacji pracy, propaganda kooperacji pracy i jej zasad oraz udzielanie pomocy instrukcyjnej. Organem Towarzystwa był miesięcznik "Spółdzielczość Pracy".

Stowarzyszenie Szkoły Spółdzielczej założone zostało w roku 1930, stawiając sobie za cel kształcenie zawodowe oraz wychowanie w duchu ideałów spółdzielczych pracowników i działaczy ruchu spółdzielczego. Stowarzyszenie, którego członkami były związki i instytucje spółdzielcze oraz poszczególne spółdzielnie, prowadziło Koedukacyjne Gimnazjum Spółdzielczości imienia R. Mielczarskiego, Jednoroczną Męską Szkołę Przynależności Spółdzielczego oraz zamierzało uruchomić Liceum Spółdzielczości i Szkołę Piekarnictwa. W r. 1937 Stowarzyszenie przystąpiło do budowy własnego

gmachu i internatu dla spółdzielczych szkół w Warszawie na Żoliborzu.

2. Szkolnictwo Spółdzielcze.

W ostatnich latach położono wielki nacisk na kształcenie w zakresie spółdzielczym zarówno pod względem ilości szkół i kursów, jak pod względem metod nauczania.

Szkolnictwem spółdzielczym zajmowały się związki i instytucje spółdzielcze oraz Ministerstwo Oświaty i niektóre instytucje społeczne i oświatowe. Dzięki temu zagadnienia spółdzielcze znalazły się w programie nauczania wielu szkół zwłaszcza zawodowych, a nawet uczelni akademickich. Chcąc dokonać przeglądu szkolnictwa spółdzielczego, musimy sięgnąć do następujących ośrodków kształcenia:

- a) szkoły spółdzielczości,
- b) szkoły zawodowe,
- c) uczelnie wyższe i akademickie,
- d) ustne kursy spółdzielczości,
- e) wakacyjne kursy spółdzielczości,
- f) spółdzielcze kursy korespondencyjne,
- g) praca samokształceniowa w organizacjach młodzieżowych,
- h) spółdzielnie uczniowskie,
- i) spółdzielnie junackie.

a) Szkoły Spółdzielczości. Istniały w Polsce następujące szkoły spółdzielczości:

- 1) Państwowa Męska Szkoła Spółdzielczości Rolniczej w Nałęczowie.
- 2) Koedukacyjne Gimnazjum Spółdzielczości im. R. Mielczarskiego w Warszawie.
- 3) Męska Szkoła Przynależności Spółdzielczego w Warszawie.
- 4) Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Spółdzielcze w Krzemieńcu.
- 5) Męskie Liceum Spółdzielcze Tow. Ośw. Zawod. we Lwowie.
- 6) Koedukacyjna Szkoła Przynależności Spółdzielczego we Lwowie.

- 7) Koedukacyjne Liceum Spółdzielcze Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie.
- 8) Koedukacyjna Szkoła Przynsposobienia Spółdzielczego Tow. Ridnej Szkoły (Ukraińska).
- 9) Męska Szkoła Przynsposobienia Spółdzielczego Związku Spółdzielni im. ks. Wawrzyniaka w Poznaniu.
- 10) Męska Szkoła Przynsposobienia Spółdzielczego Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich w Tomaszowie Lub.
- 11) Męska Szkoła Przynsposobienia Spółdzielczego Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich w Pińsku.
- 12) Męska Szkoła Przynsposobienia Spółdzielczego Komendy Głównej Junackich Hufców Pracy w Toruniu.
- 13) Koedukacyjna Szkoła Przynsposobienia Spółdzielczego Tow. Szkoły Handl. w Handzlówce (pow. Łańcucki).

Do szkół przynsposobienia spółdzielczego przyjmowani byli kandydaci z ukończoną szkołą powszechną. Kurs nauk trwał jeden rok. Młodzież odbywała praktyki w miejscowych spółdzielniach, szczególnie w czasie ferii szkolnych. Po ukończeniu szkoły młodzież miała najczęściej zapewnioną pracę w spółdzielniach.

Do gimnazjów spółdzielczych przyjmowani byli kandydaci z ukończoną szkołą powszechną. Kurs nauki trwał 4 lata, w czasie feryj szkolnych również odbywali praktyki w spółdzielniach.

Do liceów spółdzielczych przyjmowana była młodzież, która ukończyła gimnazja spółdzielcze lub inne. Kurs nauki trwał 3 lata.

b) Szkoły Zawodowe.

- 1) Męskie jednoroczne szkoły przynsposobienia rolniczego uwzględniały w swych programach nauczanie zagadnień spółdzielczości.
- 2) Jednoroczne szkoły przynsposobienia gospodyń wiejskich, podobnie jak wyżej.
- 3) Trzyletnie licea rolnicze uwzględniały zagadnienia spółdzielcze w swych programach lub wprowadzały spółdzielczość jako oddzielny przedmiot.

- 4) W szkołach przynsposobienia kupieckiego spółdzielczość traktowana była, jako przedmiot nieobowiązkowy.
- 5) Licea administracyjne traktowały spółdzielczość, jako przedmiot nieobowiązkowy.
- 6) W liceach samorządowych spółdzielczość była również przedmiotem nieobowiązkowym.
- 7) W uniwersytetach wiejskich spółdzielczość uwzględniana była w cyklu wykładów specjalnych i w dyskusjach.
- 8) W Szkole Handlowej Tow. "Proświta" (Ukraińskiej) we Lwowie uwzględniano spółdzielczość w szerszym zakresie.
- 9) W szkole handlowo-spółdzielczej Tow. "Ridna Szkoła" (Ukraińska) w Jaworowie uwzględniano spółdzielczość również w szerszym zakresie.

c) Uczelnie Wyższe i Akademickie.

- 1) Szkoła Główna Handlowa w Warszawie — specjalny wydział spółdzielczy.
- 2) Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — wykłady spółdzielczości dla specjalizujących się w agronomji społecznej.
- 3) Wolna Wszechnica Polska w Warszawie — spółdzielczość, jako przedmiot, na wydziale prawa i nauk ekonomiczno-społecznych.
- 4) Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie — kooperacja, jako przedmiot na trzech wydziałach.
- 5) Państwowa Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie. Na dwóch wydziałach uczelni prowadzono spółdzielczość rolniczą, jako oddzielny przedmiot oraz uwzględniano ją w innych przedmiotach.
- 6) Uniwersytet Jagielloński w Krakowie prowadził specjalnie Wyższy Naukowy Kurs Spółdzielczy.
- 7) Instytut Administracyjno-Gospodarczy w Krakowie prowadził spółdzielczość, jako odrębny przedmiot na dwóch wydziałach.

- 8) Wyższe Studium Handlowe w Krakowie — spółdzielczość, jako odrębny przedmiot.
- 9) Politechnika Lwowska — wykłady ze spółdzielczości rolniczej.
- 10) Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie — wykłady z zakresu spółdzielczości.
- 11) Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu — wykłady z zakresu spółdzielczości.

d) Ustne Kursy Spółdzielczości.

Związki spółdzielni prowadziły szeroko rozgałęzioną akcję kształcenia i dokształcania za pomocą kursów. Pod względem celów kursy te możnaby podzielić na: zawodowe kursy dokształcające i kursy wprowadzające do zagadnień spółdzielczych. Pod względem środowiska kursy obejmowały: pracowników zatrudnionych w spółdzielniach, członków zarządu, rady nadzorczej, działaczy społecznych, specjalnie zaś nauczycielstwo i młodzież wiejską i robotniczą. Jeśli chodzi o czas trwania — mamy tu dużą rozpiętość: od trzydniowych do 6-miesięcznych. Różne cele, różny czas trwania, różne środowiska uczestników kursu, różne typy spółdzielni, wreszcie różne tradycje w poszczególnych związkach — powodują bardzo dużą różnorodność programów tych kursów. Bardziej charakterystyczne są kursy, organizowane przez poszczególne związki spółdzielni:

- 1) "Społem" Związek Spółdzielni Spożywców R.P. w Warszawie. W r. 1938 w ramach Związku odbyło się około 300 kursów krótkoterminowych ustnych, w których wzięło udział około 12.000 uczestników oraz około 200 konferencji o frekwencji ponad 6000 osób, co w sumie dało ponad 1100 dni nauki. Kursy te i konferencje obejmowały władze i pracowników spółdzielni, organizatorów spółdzielni, działaczy społecznych, działaczy wiejskich, nauczycieli.
- 2) Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R.P. w Warszawie urządzał dwutygodniowe kursy rachunkowości i gospodarstwa spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, analogiczne

kursy dla spółdzielni mleczarskich i kilkodniowe kursy rachunkowości dla spółdzielni rolniczo-handlowych.

- 3) Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie prowadził kursy dokształcające dla księgowych, kursy dla sprzedawców w sklepach, kursy o charakterze ogólnospółdzielczym.
- 4) Związek Rewizyjny Spółdzielni Ruskich we Lwowie prowadził kursy dla pracowników i działaczy spółdzielczych.
- 5) Związek Spółdzielni Żydowskich w Polsce prowadził kursy dla kierowników spółdzielni.
- 6) Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce prowadził kursy dla członków zarządów i rad nadzorczych oraz kursy dla młodzieży.
- 7) Oprócz kursów, prowadzonych przez organizacje spółdzielcze, wykłady z zakresu spółdzielczości prowadzone były na kursach ogólnokształcących lub zawodowych, organizowanych przez różne instytucje oświatowe i społeczne.

e) Wakacyjne Kursy Spółdzielczości.

- 1) "Społem" — Związek Spółdzielni Spożywców R.P.

Kursy te stanowiły w zespole kursów odrębny typ pod względem zadań, charakteru, programu i metod pracy. Cechą charakterystyczną był wybitny moment towarzysko-wypoczynkowy. Wykłady miały często wyraźną tendencję do zbliżenia ideowo-społecznego uczestników i wykładawców, wysunięcia zagadnień spornych, zagadnień aktualnych, zagadnień regionalnych, a jednocześnie przyczynienia się do rozszerzania i pogłębiania światopoglądu spółdzielczego. Z zasady były to wykłady połączone z dyskusją. Czas trwania: zwykle dwa tygodnie, z czego 8 — 10 dni wykłady i dyskusje po 4 — 6 godzin dziennie; reszta dni poświęcona była na wycieczki zbiorowe, a wolne godziny w dni wykładowe na spacer, wspólne gry, zabawy towarzyskie. Kursy te organizowano zwykle w miejscowościach turystyczno-leśnych.

Związek "Społem" zapoczątkował kursy w 1926 r. Po 12 latach zyskały one takie uznanie i popularność, że w 1937 roku Związek "Społem" organizuje tych kursów 20 w następujących miejscowościach: w Bukowinie Tatrzańskiej, w Worochcie, w Sopotni Małej w Beskidach, w Górach Świętokrzyskich, nad morzem, nad jeziorem Narocz na Wileńszczyźnie, a w 1938 r. Związek zorganizował 31 wakacyjnych kursów, w których wzięło udział 942 uczestników; kursy odbywały się w 8 miejscowościach.

Kursy te przeznaczone były dla pracowników, władz spółdzielni, komitetów sklepowych, nauczycieli, działaczy społecznych, opiekunów spółdzielni junackich itp.

- 2) Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich prowadził kursy wakacyjne w miejscowościach turystyczno-lotniskowych dla pracowników i działaczy spółdzielczych.

f) Spółdzielcze Kursy Korespondencyjne.

- 1) Koedukacyjne spółdzielcze kursy korespondencyjne prowadzone były przez "Społem" Zw. Spółdz. Spoż. R.P., jako kursy zawodowe i dokształcające dla pracowników i władz spółdzielni oraz działaczy spółdzielczych.
- 2) Spółdzielczy Kurs Listowny prowadzony był przez Związek Rewizyjny Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, jako kurs dokształcający dla pracowników i władz spółdzielni oraz działaczy spółdzielczych i osób interesujących się spółdzielczością.
- 3) Zaoczeni Koperatywni Kursi (Ukraińskie) prowadzone dla pracowników i władz spółdzielni przez Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich.
- 4) Kursy rolnicze im. Staszica (listowne) w Warszawie — spółdzielczość jako oddzielny przedmiot.
- 5) Kursy korespondencyjne Państwowej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej w Warszawie — spółdzielczość uwzględniona była w szerszym zakresie.

g) Praca Samokształceniowa w Organizacjach Młodzieżowych.

- 1) Koła Młodzieży Wiejskiej prowadziły systematyczną akcję samokształceniową w zakresie spółdzielczości w następujących organizacjach:
 - (1) Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej przy Związku Izb i Organizacji Rolniczych.
 - (2) Związek Młodzieży Wiejskiej R.P. ("Wici"),
 - (3) Centralny Związek Młodej Wsi.
- 2) Wśród młodzieży robotniczej akcję kształcenia w zakresie spółdzielczości prowadził Zarząd Główny Tow. Uniwersytetu Robotniczego (T.U.R.), wyłaniając w tym celu specjalny organ "Centralną Komisję Spółdzielczą".

h) Spółdzielnie Uczniowskie.

Spółdzielnie uczniowskie w szkołach powszechnych, średnich, ogólnokształcących i zawodowych — stanowiły specyficzną formę kształcenia i wychowania spółdzielczego najmłodszego pokolenia. Tu młodzież przez praktykowanie spółdzielczości zapoznawała się nie tylko z elementami strony technicznej i organizacyjnej pracy spółdzielczej, ale stopniowo i z zasadami spółdzielczymi, wreszcie przez doraźne pogadanki i czytanki z samą ideologią spółdzielczości.

Według przybliżonych danych (ściślej statystyki brak) w szkołach naszych istniało około 100.000 spółdzielni uczniowskich.

i) Spółdzielnie Junackie.

Junackie Hufce Pracy były organizacją młodzieży bezrobotnej w wieku od lat 18 — 20. Młodzież odbywała przeszkolenie wojskowe i jednocześnie wykonywała cały szereg prac w zakresie potrzeb publicznych, jak porządkowanie dróg, obsadzanie ich drzewami, kopanie rowów odwadniających, urządzenie boisk sportowych itp. Ponadto młodzież tę kształcano i zaprawiano do pracy społecznej

Udział junaków w ich własnym ruchu spółdzielczym był powszechny: przysposobienie spółdzielcze w Junackich Hufcach Pracy trwało dwa lata i dawało junakom przygotowanie praktyczne i teoretyczne. Metoda pracy spółdzielczej junaków była bardzo zbliżona do metody stosowanej w spółdzielniach uczniowskich. Na terenie junackim istniało ponad 30 spółdzielni, liczących około 10.000 członków.

3. Inne Instytucje Propagandowe.

Liga Kooperatystek w Polsce.

Liga Kooperatystek w Polsce założona w r. 1935, postawiła sobie za cel jednanie nowych członków do spółdzielni, rozpowszechnianie produkcji spółdzielczej i zwalczanie sprzedaży na kredyt. Liga rozwijała wśród kobiet zrozumienie idei spółdzielczej i dążyła do doskonalenia gospodarstw domowych, jako podstawowych komórek ruchu spółdzielczego. Ponadto Liga brała czynny udział w organizowaniu "Dnia Spółdzielczości", "Dnia Oszczędności", zabaw świątecznych dla dzieci spółdzielców, zebrań towarzyskich dla dorosłych itp., oraz prowadziła akcję szkolenia spółdzielczego i współpracowała z innymi społecznymi organizacjami kobiecymi. W roku 1938 Liga liczyła 122 koła z 3354 członkiniami. Liga wydawała własny biuletyn, w którym propagowała zasady racjonalnego odżywiania i właściwej organizacji pracy domowej.

Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych im. Ks. P. Wawrzyniaka w Poznaniu był stowarzyszeniem, zrzeszającym spółdzielnie i osoby prawne, związane z ruchem spółdzielczym, działające na terenie województw zachodnich. Związek postawił sobie za zadanie popieranie ruchu spółdzielczego oraz pogłębianie i popularyzowanie wiedzy spółdzielczej.

Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych w Warszawie. Poza obroną zawodowych interesów swych członków prowadził akcję kulturalno-oświatową i propagandę na rzecz ruchu spółdzielczego, obejmując swą działalnością teren całej Rzeczypospolitej.

4. Prasa Spółdzielcza.

A. Czasopisma polskie:

1. **Rada Spółdzielcza** wydawała kwartalnik: — "Biuletyn Rady Spółdzielczej o stanie wkładów oszczędnościowych, rachunków bieżących i zasobów płatniczych w spółdzielniach związkowych".

2. Związki Rewizyjne.

a) "Społem" Związek Spółdzielni Spożywców R.P. — wydawał:

"Społem" — dwutygodnik instrukcyjno-praktyczny z działem artykułowym.

"Spółnota" — co 10 dni. Pismo popularno-propagandowe.

"Młody Spółdziałca" — miesięcznik o charakterze przewodnika dla spółdzielni uczniowskich.

b) Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R.P. wydawał: "Czaspismo Spółdzielni Rolniczych" — dwutygodnik instrukcyjno-praktyczny dla spółdzielni rolniczych.

"Zjednoczenie" — tygodnik popularno-propagandowy.

"Poradnik Jajczarski i Mleczarski" — dwutygodnik fachowy mleczarski.

"Rynek Rolniczy" — 2 razy w tygodniu. Biuletyn informacyjny, podający notowania giełdowe produktów rolnych.

c) Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R.P. — wydawał: "Głos Spółdzielczy" — miesięcznik poświęcony rozwojowi spółdzielczości pracowniczej.

d) Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych — wydawał: "Wojskowy Przegląd Spółdzielczy" "Społem" — miesięcznik praktyczny.

3. Inne Instytucje Spółdzielcze.

a) Spółdzielczy Instytut Naukowy wydawał:

"Spółdzielczy Przegląd Naukowy" — miesięcznik naukowy.

"Biuletyn Prasowy" — tygodnik przeznaczony dla obsługi informacyjnej prasy.

- b) Tow. Popierania Kooperacji Pracy — wydawało: "Spółdzielczość Pracy" — miesięcznik instrukcyjno-praktyczny.
- c) Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych — wydawał: "Pracownik Spółdzielczy" — miesięcznik poświęcony sprawom zawodowym pracowników spółdzielczych.
- d) Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych im. Ks. P. Wawrzyniaka wydawał: "Biuletyn Prasowy" — miesięcznik, jako biuletyn informacyjny dla prasy ogólnopolskiej i spółdzielni wielkopolskich.
- e) Spółdzielnia Wydawnicza "Spólnota Pracy" wydawała: "Spólnota Pracy" — dwutygodnik o spółdzielczości w Polsce. "Praca i Oszczędność" — popularny miesięcznik ilustrowany, przynoszący wiadomości, dotyczące spraw społeczno-gospodarczych.
- f) Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa wydawała: "Życie W.S.M." — miesięcznik poświęcony zagadnieniom spółdzielczości mieszkaniowej, życiu wewnętrznemu mieszkańców i członków Warsz. Spółdz. Mieszkaniowej, Stowarzyszenia "Szkłane Domy", Oddziału Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Spółdzielni Spożywców "Gospoda Spółdzielcza".
- g) Liga Kooperatystek w Polsce wydawała "Biuletyn Ligi Kooperatystek".

B. Czasopisma Mniejszości Narodowych.

- a) Spółdzielczość Ukraińska, Ruska i Białoruska Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich: "Hospodarsko Kooperatywny Czasopys" — Tygodnik praktyczny.

"Kooperatywna Rodyna" — miesięcznik popularny informacyjno-propagandowy.

"Kooperatywna Respublika" — miesięcznik naukowy.

Krajowy Związek Mleczarski "Masłosojuz":

"Kooperatywne Mołoczarstwo" — miesięcznik fachowo-mleczarski.

Związek Zawod. Ukraińskich Pracow. Umysłowych "Supruha":

"Służbowyk" — miesięcznik zawodowy.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Ruskich:

"Kooperatywnyj Wistnyk" — miesięcznik praktyczny.

Spółka Belpres:

"Samopomacz" Dwutygodnik. Białoruskie pismo popularno-gospodarskie.

- b) Spółdzielczość Niemiecka.

Związek Spółdzielni Niemieckich w Poznaniu:

"Landwirtschaftliche Zentralwochenblatt für Polen" — Tygodnik rolniczo-spółdzielczy.

"Unser Landmann" — dwutygodnik rolniczo-spółdzielczy dla spółdzielni niemieckich woj. Łódzkiego.

Związek Niemieckich Spółdzielni Rolniczych w Małopolsce:

"Der Deutsche Landwirt in Kleinpolen" — tygodnik.

Związek Wiejskich Spółdzielni Woj. Pomorskiego:

"Raiffeisenbote für Pomerellen" — Miesięcznik.

Związek Mleczarski Ziem Zachodnich Polski:

"Milchwirtschaftliche Zeitung für Polen" — Miesięcznik fachowy mleczarski.

- c) Spółdzielczość Żydowska:

Związek Żydowskich Spółdzielni w Polsce:

"Ruch Spółdzielczy" — miesięcznik praktyczny w jęz. polskim i żydowskim.

Związek Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych w Polsce: "Spółdzielczość Kupiecka" — miesięcznik praktyczny w jęz. polskim i żydowskim.

V. ROLA SPÓŁDZIELCZOŚCI W POWOJENNEJ ODBUDOWIE.

Jesteśmy świadkami zarysowujących się wielkich przemian gospodarczych w skali ogólnoświatowej. Wydaje się nieuniknionym, że w tych warunkach po odzyskaniu niepodległości w Polsce staniemy przed zadaniem nie tylko odbudowy ale i przebudowy ustroju gospodarczego Kraju. Rola spółdzielczości w wykonaniu tego zadania urasta do poziomu jednego z podstawowych czynników. I tu musimy sięgnąć pamięcią wstecz do ideowych wypowiedzi przewodników ruchu spółdzielczego w Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, kiedy tworzono pierwsze zręby ogólnopństwowej organizacji spółdzielczej. Ówczesna deklaracja ideowa nie straciła nic ze swej aktualności: "Zasadą gospodarczą spółdzielczości jest uspołecznienie środków produkcji i wymiany w myśl interesów pracy. W myśl tego, stowarzyszenia spółdzielcze na wszystkich polach swej działalności powinny wypierać kapitalistyczny system gospodarki, mający na celu nie potrzeby spożywców, lecz zyski płynące z posiadania kapitału".

Zadania stojące przed spółdzielczością w Polsce są niewątpliwie olbrzymie, należałoby więc zastanowić się, czy i o ile polski ruch spółdzielczy zdoła im sprostać.

Dokonany przez nas przegląd organizacji i osiągnięć ruchu spółdzielczego w Polsce pozwala na wyprowadzenie wniosku, że ruch ten w obu podstawowych swych gałęziach t.j. spółdzielczości miejskiej i spółdzielczości wiejskiej wykazał utrwalanie się zasad organizacyjnych i wielką, a nawet potęgującą się dynamikę rozwojową. Jeśli ruch ten nie zdołał wykazać się całkowitym skonsolidowaniem pod względem gospodarczym, to przyczyn należy przede wszystkim

szukać w ogólnych warunkach gospodarczych, jakie istniały w Polsce przed obecną wojną. Ruch ten natomiast wykazał określony i ustabilizowany kierunek rozwoju gospodarczego, na co wskazują liczby osiągnięć przytoczone w niniejszym przeglądzie. Zadania polskiego ruchu spółdzielczego po wojnie dadzą się sprowadzić do dwóch podstawowych zagadnień:

- 1) przygotowania sieci organizacyjnej spółdzielni w celu jaknajszybszego i jaknajsprawniejszego rozprowadzenia środków doraźnej pomocy w ramach akcji "reliefowej".
- 2) przygotowania organizacji spółdzielczej, jako gospodarczego odpowiednika demokracji, do samodzielnego wykonania zadań społeczno-gospodarczych, w ramach planowej gospodarki państwowej.

Wykonanie zadań, stojących przed polskim ruchem spółdzielczym, zależne jest nie tylko od zagwarantowania mu właściwych podstaw formalno-prawnych działalności i przyszłej jego pozycji w życiu gospodarczym Państwa, ale przede wszystkim od stanu, w jakim go zastaniemy. po wypędzeniu okupanta z kraju.

Zaznaczyć należy, że ruch spółdzielczy istnieje w kraju tylko na terenie t. zw. Generalnego Gubernatorstwa i to przede wszystkim dlatego, że był potrzebny okupantowi, czy to jako aparat do wyciągania z kraju kontyngentów żywnościowych, czy to jako aparat rozdzielczy. W dzielnicach "wcielonych" do Rzeszy okupant skrupulatnie zlikwidował polskie organizacje spółdzielcze bądź na rzecz prywatnego handlu niemieckiego, bądź też tworząc w to miejsce, najczęściej bardzo sztucznie, niemieckie organizacje spółdzielcze. Nie potrzeba dodawać, że utrzymując polskie spółdzielnie na terenie Generalnego Gubernatorstwa, okupant obsadził co ważniejsze stanowiska niemieckimi komisarzami, aby być pewnym, że cały aparat wyciskania kontyngentów będzie działał sprawnie.

Zrozumiałym staje się w tych warunkach fakt, że sieć spółdzielni w Generalnym Gubernatorstwie została znacznie powiększona, gdyż było to pożądane dla aparatu gospodarczego okupanta. Za to samorząd spółdzielczy, zwłaszcza w

organizacjach centralnych i okręgowych został zlikwidowany. Na miejsce dwóch odrębnych związków rewizyjnych spółdzielni spożywców i spółdzielni rolniczych okupant utworzył przymusowo jeden ogólny związek spółdzielni, na czele którego postawił komisarza niemieckiego. Istniejące jakiś czas w czasie okupacji Rady Okręgowe Spółdzielni, które pełniły rolę "lokalnych parlamentów", zostały przez okupanta rozwiązane. Nie potrzeba przytym wyjaśniać, że ogólnokrajowe zjazdy związków rewizyjnych od czasu okupacji wogóle nie odbywają się.

Należy zauważyć, że racje żywnościowe kraju są wybitnie głodowe, starczą bowiem zaledwie na pokrycie 10 do 15% minimum niezbędnego do życia. Ludność kraju musi korzystać powszechnie z tak zwanego "czarnego rynku", aby uzupełnić swój "bilans kaloryczny". Wskutek tego zarobek miesięczny żywiciela rodziny według "stabilizowanych taryf płac" wystarcza na pokrycie tylko 7% kosztów utrzymania, gdy żywność na rynku nielegalnym kosztuje nieraz kilkadziesiąt razy więcej ponad ceny wytyczne.

W tych warunkach praca polskich spółdzielni jest niesłychanie trudna, łatwo sobie bowiem wyobrazić, że na nie spadają przedewszystkiem wszelkie narzekania za ściąganie kontyngentów i za braki w zaopatrywaniu ludności w niezbędne artykuły.

Obserwując jednak sprawność i umiejętność spółdzielni brytyjskich w zastosowywaniu się do trudnych warunków wojennych, nabieramy przekonania, że polski ruch spółdzielczy ostoi się, mimo niesłychanych trudności, w jakich wypadło mu pracować w Kraju, zwłaszcza, że wsparty jest potężnym nurtem bohatersko pracującego i walczącego ruchu podziemnego mas pracujących Polski. Możemy mieć przekonanie, że ruch spółdzielczy, który niejednokrotnie zdawał już swój trudny egzamin, i tym razem wyjdzie z tej opresji zahartowany i stanie do budowania podstaw społecznej gospodarki w nowej demokratycznej Polsce.



SUPERIOR PRINTERS Ltd.

— DUKARNIA POLSKA —

11-13 New Road, London, E.1
